

Tęcza

WYDZIAŁ ZYDZNY





Msza święta na cmentarzu w Bykowni



Kompania Honorowa Wojska Polskiego



Przedstawiciel rodziny
katyńskiej z Katowic



Delegacja Żytomierskiego Obwodowego ZPU z Konsulem Generalnym RP w Winnicy K. Świderkiem w Bykowni

AKTUALNOŚCI

..... 2

WYDARZENIE

Wykownia... Obchody 75. rocznicy zbrodni katyńskiej
 Биківня... Вшанування 75 річниці катинського злочину... 3

Odznaczenia dla obywateli Ukrainy i przedstawicieli Polonii
 Відзнаки для громадян України і представників
 Полонії 5

PAMIĘTAMY O NICH

W poszukiwaniu sprawiedliwości historycznej
 У пошуках історичної справедливості..... 6

POLITYKA

Katoliku, nie stroń od polityki! Działaj!
 Католику, йди в політику! Дій! 7

Polacy na Ukrainie zorganizowali własną partię
 Поляки України створили свою партію 8

JUBILEUSZ

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
 „Можна піти на завжди, щоб постійно бути близько 9

DZIEJE POLSKI

Co Prezydent Duda może dać polskiej kulturze?
 Що Президент Дуда може дати польській культурі?..... 10

WYBITNI POLACY

95. rocznica podpisania Paktu Piłsudski-Petlura 95 річниця
 підписання Пакту Пілсудський-Петлюра 11

Józef Piłsudski – człowiek z duszą wodza
 Юзеф Пілсудський – людина з душою вождя 11

OŚWIATA

Warto walczyć o swoje
 Варто боротися за своє 14

Ruszyło biuro KUL w Żytomierzu
 У Житомирі відкрито центр Люблінського університету 16

HISTORIA

Henryk Rzewuski – pisarz z Żytomierszczyzny
 Генрик Ржевуский – письменник з Житомирщини 18

SPORT

III Puchar Matki Bożej Fatimskiej jednoczy katolicką
 młodzież
 III Кубок Матері Божої Фатимської об'єднує католицьку
 молодь 20

NASZE TRADYCJE

Autostopem przez Europę
 Автостопом по Європі 22

Dzień Europy w Żytomierzu
 День Європи в Житомирі 25

RELIGIA

Przełożony Księży Chrystusowców z wizytą na Ukrainie
 Настоятель Отців Христусовців з візитом в Україні..... 26

Uroczystość Bożego Ciała w Żytomierzu
 Урочистість Божого Тіла в Житомирі 27

KULTURA

„Ida” zdobywa Oscara!
 „Іда” здобуває Оскар! 28

Tęcza Żytomierszczyzny

kwartalnik mniejszości polskiej

Założyciel i wydawca
 Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie

Kolegium Redakcyjne
 mgr Wiktoria Laskowska-Szczur (redaktor naczelna)
 mgr Jana Laskowska (redaktor)
 ks. dk. dr Jacek Pawłowicz
 ks. mgr lic. Jarosław Giżycki
 prof. Wołodimir Jerszow
 dr Iryna Kopoć
 mgr Olena Staniszevska
 Aleksiej Salej (grafik)
 Zdjęcia z archiwum Żytomierskiego Obwodowego ZPU

Redakcja
 ul. Teatralna 17/20, gab. 109-111
 10013, Żytomierz, Ukraina
tel. +38 (097) 199 83 08
e-mail: zpuzytomierz@mail.ru
www.zozpu.zhitomir.net

Druk PP Melnik S. O., Żytomierz, ul. Puszkіńska, 63
Nakład 1000 szt.

Redakcja nie utożsamia się z poglądami autorów nadesłanych materiałów

Веселка Житомирщини

квартальник польської меншини

Засновник і видавець
 Житомирська обласна Спілка поляків України

Редакційна колегія
 Вікторія Ляковська-Щур (головний редактор)
 Яна Ляковська (редактор)
 кс. dk. Яцек Павлович
 кс. Ярослав Гіжицький
 Володимир Ершов
 Ірина Копоть
 Олена Станішевська
 Олексій Салей (верстка)
 Фотографії з архіву Житомирської обласної СПУ

Редакція
 вул. Театральна 17/20, каб. 109 – 111
 10013, м. Житомир, Україна
tel. +38 (097) 199 83 08
e-mail: zpuzytomierz@mail.ru
www.zozpu.zhitomir.net

Друк ПП Мельник С. О., м. Житомир, вул. Пушкінська, 63
Тираж 1000 прим.

Редакція може не поділяти думки авторів матеріалів



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015r.» za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja

Свідчення про державну рестрацію друкованого засобу масової інформації серії ЖТ № 96/473 Р від 24.03.2011

Św. Jan Paweł II, 10 lat temu „odszedł do Domu Ojca” 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37. W dziesiątą rocznicę śmierci Wielkiego Papieża po liturgii Wielkiego Czwartku Polacy z Żytomierza uczcili pamięć św. Jana Pawła II. Przy pomniku Jana Pawła II (Plac Zamkowy 2) który stoi przed katedrą św. Zofii wspólną modlitwę poprowadził ks. kanonik Wiktor Makowski oraz kapelan Polaków ks. Jarosław Giżycki TChR. Polacy zapalili znicze oraz zaśpiewali „Barwę”.

W warunkach nasilającej się propagandy kremlowskiej na świecie, zwłaszcza na obszarze post-sowieckim, zadaniem mediów polonijnych staje się aktywny opór neoimperialnej rosyjskiej doktrynie.

22 kwietnia w Sejmie odbyła się konferencja Media Polskie na Wschodzie. Organizatorem spotkania była Komisja Łączności z Polakami za Granicą we współpracy z Fundacją Wolność i Demokracja. Wzięli w niej udział nie tylko dziennikarze i wydawcy mediów polonijnych z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Łotwy, ale także polscy parlamentarzyści, przedstawiciele MSZ oraz fundacje, współpracujące ze środowiskami polskimi na Wschodzie.

Podczas konferencji omawiano ważne tematy, m. in.: polskie media na Ukrainie w czasie transformacji i działań wojennych, polskie media na Wschodzie w walce z propagandą, rola mediów w rozwiązywaniu problemów w stosunkach między polską mniejszością a rządami krajów zamieszkania, wzrost napięcia w regionie a wpływ na media polskie na Białorusi, media polskie a mniejszość rosyjska na Łotwie, analiza i kierunek agresji propagandowej Rosji.

Na zakończenie spotkania przyjęto postulat, które zostaną przekazane sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Ministerstwu Spraw Zagranicznych RP.

Jubileuszowe X Dni Kina Polskiego na Ukrainie odbyły się od 15 do 26 kwietnia w Kijowie, Odesie, Winnicy, Charkowie i Łucku. Publiczność zobaczyła najciekawsze polskie produkcje ostatnich lat. W programie przeglądu przygotowano takie filmy jak „Obywatel” w reżyserii Jerzego Stuhr, „Chce się żyć” reżysera Macieja Pieprzycy, „Powstanie Warszawskie” Jana Komasy, nagrodzony Oskarem film „Ida” Pawła Pawlikowskiego, „Bogowie” Łukasza Palkowskiego oraz „Nieulotne” w reżyserii Jacka Borcucha.

Poza najnowszymi polskimi produkcjami w trakcie festiwalu, podczas specjalnej



Członkowie jury na XVII Międzynarodowym i XX Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim w Tarnowie / Члени журі Рецитаторського конкурсу в Тарнові

projekcji, został przypomniany obraz „Pasażerka” Andrzeja Munka, poświęcony tematyce życia więźniarek w hitlerowskim obozie zagłady w Auschwitz.

Na zaproszenie Konsulatu Generalnego RP w Winnicy, do Żytomierza przybył z Polski Rafał Biesiada, profesjonalny kłown cyrkowy o pseudonimie „Rufi Rafi”, który przedstawił autorski spektakl artystyczny dla dzieci z Żytomierszczyzny.

Pan Rafał zabawiał dzieci, prezentując wspaniałe umiejętności cyrkowe, aktywizował uczestników spotkania, tworząc z nimi na bieżąco pełną humoru ulotną rzeczywistość. W spektaklu i animacjach wykorzystał różnorodne techniki, między innymi: kłownowe gagi, dowcipy sytuacyjne, żonglerkę, jazdę na monocyklu, skręcanie balonów, elementy pantomimy.

Spotkania z kłownem „Rufi Rafi” cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci, jak i ich rodziców.

W dniach 16-19 kwietnia w Tarnowie młodzież z Kresów uczestniczyła w XVII Międzynarodowym i XX Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Głównymi organizatorami konkursów były: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Szkoły Sportowej, które jest Partnerem Miasta Tarnowa w realizacji zadania publicznego z zakresu Edukacji, oraz Zespół Szkół Sportowych im. Polskich Olimpijczyków w Tarnowie. Patronat nad konkursami objęli główni sponsorzy: Prezydent Miasta Tarnowa i Grupa AZOTY SA.

Wyróżnienie otrzymali członkinie Ży-

tomierskiego Obwodowego ZPU Karina Wygiwska i Anna Maria Krasnoperowa.

17 maja przedstawiciele władz, mniejszości narodowych i liderzy lokalnej społeczności złożyli kwiaty pod pomnikiem ofiar represji politycznych z lat 1937-1938. W uroczystości wzięli udział ks. kanonik Wiktor Makowski i prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur.

20 marca Rada Miasta Żytomierz podjęła decyzję w sprawie opracowania projektu zagospodarowania terenu, na którym ma powstać pamiątkowy kompleks ofiar represji politycznych.

Filantrop Wiktor Borkowski, któremu leży na sercu budowa pamiątkowego kompleksu w pobliżu starego cmentarza żydowskiego powiedział, że w Żytomierzu stracono na rozkaz Biura Politycznego KPZS prawie 20 tysięcy osób różnych narodowości: 8622 Ukraińców, 6802 Polaków, 2577 Niemców, 469 Żydów, 319 Rosjan, 176 Czechów, 101 Białorusinów i 10 przedstawicieli innych nacji.

– Tu będzie stał nie tylko krzyż, ale zgodnie z decyzją Rady Miasta powstanie memoriał – stwierdził Wiktor Borkowski. – Jestem wdzięczny Radzie Miasta za to, że dba o to, aby nikt nie został zapomniany. Imiona i nazwiska wszystkich osób represjonowanych będą wyrzeźbione na płytach. W ten sposób możemy oddać poległym hołd i zapewnić im pamięć na wieki.

Żytomierski Obwodowy Związek Polaków na Ukrainie od początku wspierał tę inicjatywę i dołoży wszelkich starań, by ludobójstwo nigdy się nie powtórzyło.

Opracowanie redakcji



Prezydenci Bronisław Komorowski i Petro Poroszenko złożyli wieńce w hołdzie ofiarom zbrodni / Президенти Броніслав Коморовський і Петро Порошенко разом з дружинами поклали вінки для вшанування пам'яті жертв злочину

Kto zna historię, ten nie zapomni

Bykownia... Obchody 75. rocznicy zbrodni katyńskiej

**„(...) musimy zatem wiedzieć policzyć dokładnie zawołać po imieniu opatrzyć na drogę (...)”.
Słowa Zbigniewa Herberta
wryte w kamieniu u wejścia
do Polskiego Cmentarza
Wojskowego w Bykowni pod
Kijowem**

Bykownia pod Kijowem to straszne miejsce, w którym kaci z NKWD od 1937 roku grzebali dziesiątki tysięcy niewinnych ofiar stalinowskiego terroru, w którym także znajdują się szczątki prawie 3500 Polaków z tzw. ukraińskiej listy katyńskiej.

U wejścia do lasu stoi spiżowy pomnik przedstawiający smutnego skazańca. Metalowe krzyże, przewiązane ukraińskimi rusznikami w ludowe wzory, wyciągają w górę swoje bezsilne ramiona.

9 kwietnia, w 75. rocznicę zbrodni katyńskiej i w 5. rocznicę katastrofy polskie-

go samolotu, który rozbił się nad lasem smoleńskim, prezydenci Polski i Ukrainy odwiedzili to miejsce martyrologii.

Od rana przybywały do Bykowni dziesiątki autobusów z różnych części Ukrainy i Polski, z ludźmi, którzy pragnęli złożyć hołd pomordowanym

W głębi bykowniańskiego lasu znajduje się wstrząsający memoriał upamiętniający ofiary zbrodni – kamienne tablice z dziesiątkami tysięcy nazwisk, które na nich wryto, by nigdy o nich nie zapomnieli.

Tutaj nieomal można usłyszeć głosy pomordowanych. Pewnie zostaną tu na wieki. Kto zna historię, kto wie, co tu się wydarzyło, ten nie zapomni. To było zaprzeczenie cywilizacji. Mordu dokonano na przedstawicielach prawie 40 narodów, w tym na ogromnej liczbie Polaków. Gdy do obozów internowania w ZSRS, m.in. do Katynia, Starobielska, Ostaszkowa, Miednoje, trafili polscy jeńcy, głównie inżynierowie, prawnicy, profesorowie wyższych uczelni, nauczyciele, urzędnicy państwowi, policjanci, funkcjonariusze

żandarmerii, księży, łącznie ok. 22 tysięcy osób, wśród nich było ponad 10 tys. oficerów. Wszyscy zostali zabici strzałem w tył głowy. Dlatego integralną częścią nekropolii jest Polski Cmentarz Wojenny, który budzi uczucia powagi i dostojności. Są wszystkie elementy wiążące Bykownię z Charkowem, Katyniem i Miednoje. Są indywidualne tabliczki prawie 3500 ofiar zbrodni katyńskiej, jest ściana z tym porażającym wykazem, jest Dzwon Pamięci, symbole czterech religii podkreślające wielowyznaniowy charakter II Rzeczypospolitej, polskie symbole narodowe i stosowne inskrypcje.

Z drugiej strony cmentarza stoją dwa wysokie kamienne bloki z dużymi i wyraźnymi otworami, jakby po pociskach. Widać przez nie niebo i drzewa. Wokół granitowe ściany z nazwiskami ofiar Wielkiego Teroru z lat 1937-1938. Kilka tysięcy nazwisk w ukraińskiej transliteracji. Wiele z nich brzmi zdecydowanie po polsku.

Zbiorowa mogiła, nad którą górował niegdyś wielki metalowy czarny krzyż, została zastąpiona wysokim na ponad

dziesięć metrów kurhanem złożonym z szarych granitowych kostek, w którego frontową płaszczyznę wbudowano 10 krzyży z jasnego granitu. Wcześniej były tu setki ruszników i tabliczek z nazwiskami, które krewni i bliscy ofiar wieszali spontanicznie od 1989 roku, żeby zaznaczyć ich miejsca wiecznego spoczynku. Dzisiaj, niestety, musiały zniknąć.

Podczas oficjalnej ceremonii świątecznej prezydenci wygłosili przemówienia. W nowej dobie historii Ukrainy, gdy nad jej losem znowu rozpostarł swe skrzydła czarny kruki wojny, w wystąpieniach głów państw nie mogło zabraknąć nawiązania do tej sytuacji. Prezydenci Bronisław Komorowski i Petro Poroszenko nie szczędzili słów krytyki pod adresem imperialistycznej polityki Rosji. Po odegraniu hymnów państwowych i złożeniu wieńców została odprawiona msza święta, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił biskup połowy Wojska Polskiego Józef Guzek. Msza zakończyła się modlitwą ekumeniczną i apelem poległych. O oprawę muzyczną uroczystej liturgii zatroszczyła się orkiestra reprezentacyjna Wojska Polskiego wraz z chórem wojskowym. Rangę uroczystości podniosła kompania honorowa WP. Była też salwa honorowa.

Wśród licznie zgromadzonych ludzi w pierwszym rzędzie siedział prezydent RP Bronisław Komorowski wraz z małżonką, nieco dalej przedstawiciele Rodzin Katyńskich, ambasador RP w Kijowie Henryk Litwin z małżonką oraz Polacy z Ukrainy i Polski. Przy wsparciu konsula generalnego RP w Winnicy Krzysztofa Świderka do Bykowni przybyła liczna delegacja z Żytomierza, która wzięła udział w uroczystościach rocznicowych. Członkowie Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie pod przewodnictwem prezes Wiktorii Laskowskiej-Szczur złożyli kwiaty i wieńce ku czci pomordowanych w lasach bykowniańskich, a potem w towarzystwie duchowego opiekuna – kapelana Polaków Żytomierszczyzny, modlili się na tej ziemi zroszonej krwią ponad 150 tysięcy niewinnie zamordowanych ofiar. Wraz z modlitwą wznosił się ku niebu błagalny głos, aby już nigdy więcej nie powtórzyły się takie zatrważające zbrodnie, mające znamiona ludobójstwa.

Oby nigdy i nikt nie został zapomniany, oby ich imiona i nazwiska były złotymi zgłoskami wryte w sercach tych, którzy kiedykolwiek będą nawiedzać to miejsce męczeństwa i pamięci.

ks. Jarosław Giżycki TChr



**Na uroczystości obecni byli przedstawiciele dwóch Wojsk – polskiego i ukraińskiego
На урочистостях були присутні представники польської та української армії**



**Prezes ŻOBPU Wiktor Laskowski-Szczur i Prezydent RP Bronisław Komorowski
Голова ЖОСПУ Вікторія Ляковська-Щур і Президент Польщі Броніслав Коморовський**





Delegacja Winnickiego Okręgu Konsularnego na spotkaniu z prezydentem RP Bronisławem Komorowskim w Ambasadzie RP w Kijowie / Делегация з Вінницького консульського округу на зустрічі з Президентом РП Броніславом Коморовським в Посольстві РП в Києві

Odznaczenia dla obywateli Ukrainy i przedstawicieli Polonii

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, podczas spotkania z Polonią w Ambasadzie RP w Kijowie, wręczył ordery i odznaczenia obywatelom Ukrainy i Polakom zamieszkałym na Ukrainie.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ZA SŁUGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ za wybitne zasługi w popularyzowaniu polskiej historii i kultury, za działalność na rzecz środowiska polonijnego na Ukrainie otrzymali: Adolf KONDRACKI, ks. Józef PAWLUK, Anatol ŚWIĘCICKI; za wybitne zasługi w rozwijaniu i propagowaniu polskiej kultury w rejonie wschodniej Ukrainy, za działalność polonijną - Lech SUCHOMŁYNOW. ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI za zasługi w działalności na rzecz rozwoju Harcerstwa Polskiego na Ukrainie dostała Krystyna ADAMSKA; za zasługi w rozwijaniu polsko-ukraińskiej współpracy gospodarczej - Ireneusz DEREK; za zasługi w integrowaniu społeczności polskiej na Ukrainie, za działalność na rzecz opieki nad miejscami pamięci narodowej - ojciec Władysław LIZUN. SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI za zasługi w działalności



Prezydent Bronisław Komorowski odznacza Srebrnym Krzyżem Zasługi ks. Jarosława Giżyckiego, chrystusowca, kapelana Polaków Żytomierszczyzny / Президент Броніслав Коморовський нагороджує срібним хрестом заслуги ks. Ярослава Гіжицького христусовця, капелана поляків Житомирщини

na rzecz społeczności polskiej na Ukrainie oraz opiekę nad miejscami pamięci narodowej został odznaczony Piotr CIARKOWSKI; za zasługi w krzewieniu polskości, za działalność społeczną i charytatywną - ks. Jarosław GIŻYCKI; za zasługi w rozwija-

niu i popularyzowaniu polskiej kultury, za działalność na rzecz społeczności polskiej - Lesia JERMAK.

Redakcja składa najlepsze życzenia wszystkim działaczom propagującym rozwój kultury polskiej na Ukrainie!

У пошуках історичної справедливості

«Ті самі гасла, ті самі методи, та сама номенклатура», – зазначила В.А. Ляковська-Щур, порівнюючи політичне середовище часів сталінської Росії, в часи котрої безневинно загинули, за різними даними від 21-22 тисяч осіб в Катинській трагедії і сучасної. Саме до подій в Катині, які відбулись у 1940 році, була приурочена конференція – круглий стіл «Катинь 1940 – 2010 – 2015». Організатором вшанування пам'яті жертв сталінських репресій стала Житомирська обласна Спілка поляків України.

Термін «Катинський злочин» є збірним та означає розстріл у квітні-травні 1940 року майже 22 тис. польських громадян, які утримувалися в різних таборах і в'язницях НКВС СРСР. Катинь – лише одне з цілої низки місць, де був здійснений розстріл польських військовослужбовців, тут в 1943 році були вперше виявлені поховання.

У вступному слові заступник голови житомирської облдержадміністрації Ярослав Лагута передав слова співчуття від голови житомирської облдержадміністрації – Машковського С.А. Від імені в.о. міського голови Любові Цимбалюк один із заступників прочитав звернення від її імені: «Ми ніколи не повинні забувати своє коріння. Від імені громади висловлюємо повагу, що польський народ не промовчав, проніс гідність».

«Це не трагедія, що зворушує кожного з нас. Це злочин, що кличе до Бога, щоб оцінити і осудити його», – такими словами поклав початок своїй промові кс. Я. Гіджицький. Його виступ складався із двох частин: одна із них звучала українською, а інша, що було приємно, на польській. Друга частина містила дані про кількість загиблих у цій трагедії, місця їх поховання, ким були постраждалі за професіями.

Варто зазначити, що виступи згаданих осіб і доповіді науковців супроводжувались наочною – мультимедійною презентацією матеріалів Люблінського відділення Інституту національної пам'яті і Товариства «Родина катинська у Любліні», які включали такі розділи: Rozpoznane ofiary, Ekshumacja grobów w Katyniu 1943 r., Jak walka o prawdę, Obozu, miejsca kaźni, swentarze – Katyń. Демонстрація збільшувала актуальність того, про що розповідалось.

Участь у конференції взяли такі на-



Prezes ŻOZPU W. Laskowska-Szczur, ks. J. Giżycki, konsul RP w Winnicy W. Mrozowski / Голова ЖОСПУ В. Ляковська-Щур, кс. Я. Гіжицький, консул РП у Вінниці В. Мрозовський



Chwila milczenia uczczono ofiary zbrodni / Пам'ять загиблих була вшанована хвилиною мовчання

уковці: асистент кафедри спеціальних історичних дисциплін та правознавства Бабінська Марина, керівник науково-редакційної групи при обласній редколегії «Реабілітовані історією» Лариса Копійченко, кандидат мистецтвознавства, доцент ЖНАЕУ Ірина Копоть. Ці доповіді справили великий вплив на присутніх у залі студентів ЖДУ ім. Івана Франка (соціально – психологічний факультет), учнів Житомирської школи №13 і всіх охочих. Насамкінець до слова долучилися очевидці сталінських репресій.

Говорять, що людина живе, поки жива пам'ять про неї. Саме тому цей захід є чи не єдиною можливістю подивитися «історичній правді» в очі та зрозуміти, що така тема є актуальною на даний час. Як зазначив Я. Гіджицький: «Якщо справедливість не буде встанов-

лена, то історія світу не піде правильною дорогою».

Перед засіданням круглого столу пам'ять загиблих була вшанована хвилиною мовчання. Вшануймо й ми тих, хто без будь-якої провини був закатований у сталінських таборах.

Світла їм пам'ять...

Після конференції відбулася Євхаристія і концерт-реквієм у кафедральному соборі св. Софії, в якому взяли участь житомирські полонійні колективи. На урочистостях був присутній консул РП у Вінниці Войцех Мрозовський. Він також звернувся до громади зі словами пошани до загиблих і наголосив на важливості пам'ятати про ті події та говорити про них, відкриваючи правду.

Владислав Мельничук

Katoliku, nie stroń od polityki! Działaj!

Papież Franciszek zachęcał katolików do angażowania się w działalność polityczną i dał przykład tych, którzy pozytywnie w niej funkcjonowali: Alcido de Gasperiego i Roberta Schumana.

Papież Franciszek podczas spotkania 1 maja z członkami Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego i włoską Uczniowską Ligą Misyjną przekonywał ich do tego, by nie wahali się włączać do polityki. – Czy katolik może zajmować się polityką? – pytał papież. – Może? Nie słyszę! – dopytywał się. I sam odpowiadał: – Nie tylko może, ale powinien!

– Czy katolik może mieszać się do polityki? Powinien! – podkreślił Franciszek, zaznaczając, że polityka „nie jest łatwa” i niektórzy narzekają, iż jest to „świat zepsuty”. Tymczasem, zdaniem papieża, jest ona „rodzajem męczeństwa – męczeństwa codziennego, polegającego na dążeniu do wspólnego dobra bez ulegania korupcji”.

Ojciec Święty przyznał, że w dzisiejszym świecie trudno jest „czynić dobro, nie brudząc sobie trochę rąk ani serca”. Ale nawet wtedy nie należy się zniechęcać. – Nie, Ojczy, nie zajmuję się polityką, bo nie chcę grzeszyć – powie ktoś. – Ale nie czynisz dobra! Idź naprzód, proś Pana, by ci pomógł nie grzeszyć, a jeśli sobie pobrudzisz ręce, proś o przebaczenie i idź naprzód! – zachęcał papież. – Działaj, działaj – wzywał.

O tym, że w polityce można funkcjonować pozytywnie, świadczy według Fran-



Papież Franciszek zachęcał katolików do angażowania się w działalność polityczną / Папа Франциск заохочував католиків брати участь у політичній діяльності

ciszka przykład dwóch polityków: włoskiego Alcide de Gasperiego i francuskiego, jednego z ojców Unii Europejskiej Roberta Schumana, którego proces beatyfikacyjny jest w toku. Mogą stać się dla wiernych wzorcem. – Tak, można zostać świętym, uprawiając politykę – podkreślił z mocą Franciszek.

– Nieraz słyszymy: powinniśmy założyć partię polityczną. Trzeba umieć rozróżnić jednak, że Kościół nie jest partią polityczną, ale wspólnotą chrześcijan,

którzy oddają cześć Ojcu, naśladują Syna i przyjmują dar Ducha Świętego – przekonywał papież 5 tysięcy uczestników spotkania.

Ojciec Święty mówił też m.in. o więzieniach, które są „jednymi z najbrzydszych peryferii społecznych”. Zaapelował o solidarność z osadzonymi, wyrażoną czynem, a nie słowami.

CREDO

Католику, йди в політику! Дій!

Папа заохотив католиків включатися в політику й навів приклад тих, які «не забруднилися» політикою: Альчідо де Гаспері та Роберта Шумана.

1 травня стало днем зустрічі Святішого Отця з членами Спільноти християнського життя – сучасного продовження колишніх Маріанських содалій (релігійних братств), та пов'язаної з цією Спільнотою учнівської Місійної ліги Італії.

– Чи може католик займатися політикою? – питав Франциск. – Може? Не чую! Не тільки може, але й повинен. Чи може католик втручатися в політику? Повинен! – з натиском сказав Папа, зазначаючи, що політика «не буває лег-

кою» і дехто нарікає, що це «зіпсований світ». Тим часом, на думку Папи, вона становить «вид мучеництва» – «щоденного мучеництва», яке полягає в прагненні до спільного блага без поступок корупції.

Святіший Отець навів приклад католиків, які «не забруднилися», займаючись політикою: Альчідо де Гаспері в Італії та Роберта Шумана у Франції, чий беатифікаційний процес триває. «Так, можна стати святим, займаючись політикою», – підкреслив Франциск.

Папа визнав, що в нинішньому світі складно «чинити добро, не забруднивши хоч трохи руки й серце». Але навіть у такому разі не варто знеохочуватися. «Hi, Отче, я не займаюся політикою, бо не хочу грішити». – Але ж ти не робиш

добра! Йди вперед, проси Господа, щоб допоміг тобі не грішити, а як забрудниш руки – проси про прощення і йди вперед. Дій, дій! – закликав Папа.

– Ми не раз чуємо: нам треба заснувати політичну партію. Однак потрібно вміти розрізнити, що Церква то не політична партія, а спільнота християн, які віддають честь Отцю, наслідуючи Сина, і приймають дар Святого Духа, – сказав Папа до 5 тисяч присутніх.

Він також говорив, між іншим, про в'язнів, які належать «до однієї з найгірших суспільних периферій». Закликав до солідарності з засудженими, вираженої вчинками, а не словами.

**За матеріалами: Gość Niedzielny
CREDO**

Polacy na Ukrainie zorganizowali własną partię

Mniejszości narodowe na Ukrainie, jak Węgrzy, Tatarzy krymscy, Mużulmanie, mają w strukturach władzy swoich przedstawicieli i swoje partie polityczne. Dlaczego Polacy jeszcze ich nie mają? Ta kwestia została rozstrzygnięta: Polacy organizują się na Ukrainie – powstała nowa formacja polityczna – Partia Polaków Ukrainy.

Zjazd założycielski partii odbył się jeszcze we wrześniu 2011 r. Przybyło wówczas 150 delegatów z 23 obwodów, najwięcej z żytomierskiego (24 delegatów), chmielnickiego (23) i winnickiego (15). Delegaci przyjęli statut partii oraz wybrali na prezesa Stanisława Kosteckiego – działacza społecznego, który od 15 lat pełnił funkcję prezesa ZPU.

Zgodnie z ukraińską ustawą „O partiach politycznych” przed rejestracją ugrupowania zebrano 10 tysięcy podpisów ludzi, którzy popierają jej powstanie.

– Chcemy reprezentować interesy Polaków i bronić ich na Ukrainie, tak na płaszczyźnie politycznej, jak i kulturalno-oświatowej. Chcemy także działać w zakresie integracji europejskiej Ukrainy. W dzisiejszej sytuacji, gdy Ukraina jest w stanie wojny ze wschodnim sąsiadem, rzeczą jasną jest również wspieranie Ukrainy w sprawie walki o jej niepodległość – zaznaczył Kostecki.



Lider Partii Polaków Ukrainy Stanisław Kostecki
Лідер Партії поляків України Станіслав Костецький

Partia Polaków Ukrainy ma zamiar wystartować w wyborach samorządowych. Będzie to pierwsza poważna próba.

Działalność partii finansowana jest obecnie wyłącznie ze środków jej założycieli. Prezes Stanisław Kostecki powiedział, że partia liczy na poparcie Polski „wyłącznie na płaszczyźnie moralnej”.

– Nie zwracamy się o pomoc do Polski, bo wiemy, że partia polityczna, która będzie prosiła o pomoc nawet tak przy-

jaznego sąsiada, jak Polska, nie będzie wyglądała poważnie wobec własnego państwa, tego, w którym działa. Dlatego też robimy to wszystko samodzielnie – zaznaczył Kostecki.

Ostatni spis powszechny, przeprowadzony na Ukrainie w 2001 roku pokazał, że mniejszość polska w tym kraju liczy 144 tysiące osób.

Na podstawie www.tvn24.pl.
Źródło: PAP

Поляки України створили свою партію

Національні меншини України, як угорці, кримські татари, мусульмани, мають своїх представників у владних структурах і, відповідно, свої політичні партії. Чому поляки досі не мають? Це питання було вирішено. Поляки згуртовуються в Україні – створена політична партія «Партія поляків України».

Засновницький з'їзд польської партії України відбувся ще у вересні 2011 р. Приїхало 150 делегатів з 23 областей, з них найбільше з Житомирської (24 делегати), Хмельницької (23), Вінницької (15). Учасники з'їзду прийняли статут партії та обрали головою Станіслава Костецького – громадського діяча, який

був головою СПУ протягом останніх 15 років.

Відповідно до Закону України «Про політичні партії» перед реєстрацією організація зібрала 10 тисяч підписів людей, які підтримають її створення.

– Хочемо представляти інтереси поляків і захищати їх в Україні як на політичному рівні, так і на культурно-освітньому. Хочемо також сприяти європейській інтеграції України. У теперішній ситуації, коли Україна знаходиться в стані війни зі східним сусідом, безумовною справою є також підтримка України в боротьбі за свою незалежність, – зазначив Костецький.

Партія поляків України має намір стартувати на виборах до місцевого самоврядування. Буде для неї це першим

важливим випробуванням.

Діяльність партії фінансується за раз тільки з коштів її засновників. Голова Станіслав Костецький зазначив, що партія очікує підтримки зі сторони Польщі «тільки в моральному плані».

– Не звертаємось за допомогою до Польщі, бо знаємо, що політична партія, яка буде просити допомоги навіть у дружньої сусідньої держави, як Польща, не буде виглядати серйозно в очах держави, держави, в якій функціонує. Саме тому робимо все самостійно, – зазначив Костецький.

Останній перепис населення, який проводився в Україні в 2001 році показав, що польська меншина в цій країні налічує 144 тисячі осіб.

JEST

Jest jeszcze taka miłość
ślepa bo widoczna
jak szczęśliwe nieszczęście
pół radość pół rozpacz
ile to trzeba wierzyć
milczeć cierpieć nie pytać
skakać jak osioł do skrzynki
pocztowej
by dostać nic
za wszystko

miej serce i nie patrz w serce
odstraszy cię kochać

Ksiądz Jan Twardowski
Ксьондз Ян Твардовський

100. rocznica urodzin ks. Jana Twardowskiego

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”

Cichy, skromny ksiądz, katecheta i opiekun chorych dzieci, który zawsze powtarzał, że „Właściwie poetą nie jest, a tylko pisze wiersze”. Kochają go wszyscy, wierzący i niewierzący, pobożniejsi i grzesznicy, dorośli i dzieci.

Jan Twardowski urodził się 1 czerwca 1915 r. w Warszawie. Uczęszczał do gimnazjum im. Tadeusza Czackiego w latach 1933 - 1935, współredagował młodzieżowe pismo „Kuznia Młodych”. Na łamach tej gazetki miał miejsce jego debiut poetycki i prozatorski. Młodzieńcze wiersze – tomik „Powrót Andersena” (1937) – został wydany w nakładzie zaledwie 40 egzemplarzy.

W 1937 roku rozpoczął naukę na wydziale polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Studia – przerwane wojną – ukończył dopiero w 1947 roku (pracę magisterską „Godzina myśli Juliusza Słowackiego” pisał pod kierunkiem profesora Wacława Borowego). W czasie wojny był członkiem AK, uczestniczył w Powstaniu Warszawskim. Jego wiersze zaczęły się ukazywać od 1945 roku na łamach różnych pism, między innymi „Tygodnika Powszechnego”. Jeszcze w 1945 roku

podjął naukę na pierwszym, tajnym kursie Seminarium Duchownego w Warszawie, które ukończył w 1948 roku i 4 lipca tego roku przyjął święcenia kapłańskie. Był wikarym w parafii w Żbikowie. Pracował również jako katecheta w Państwowej Szkole Specjalnej. W Warszawie objął katechezę w Gimnazjum im. A. Sowińskiego. Od 1956 r. znów znalazł się w Pruszkowie w szkole dla dzieci upośledzonych.

W 1959 r. został rektorem warszawskiego kościoła sióstr wizytek; stanowisko to zajmował aż do śmierci. W tym samym roku ukazał się jego pierwszy tom zatytułowany „Wiersze”, wydany przez Wydawnictwo Pallottinum w Poznaniu. Szerszym rzeszom czytelników stał się znany na początku lat 60. XX w. Sam ks. Twardowski mawiał, że epoka dojrzałej liryki rozpoczęła się u niego po 45. roku życia. Tomik „Znaki ufności” (1969) przyspożył księdzu pierwszych wielbicieli i zyskał przychylne opinie krytyków. W sumie ukazało się ponad 20 tomików wierszy ks. Twardowskiego, m.in. „Niebieskie okulary” (1980), „Który stwarzasz jagody” (1983), „Na osiołku” (1986), „Nie przyszedłem pana nawracać” (1986), „Sumienie ruszyło” (1989), „Niecodziennik” (1991), „Nie martw się” (1992). Wiersze księdza Twardowskiego zyskały popularność nie tylko w kraju, ale również

za granicą, doczekały się też przekładów na wiele języków.

Ksiądz Otrzymał wiele nagród literackich m. in. Pen Clubu, w 1999 r. został doktorem honoris causa KUL. Senat uczelni podkreślił, że twórczość ks. Twardowskiego „niesie radość chrześcijańskiej nadziei, uczy głębi spojrzenia na świat i jest wielkim hymnem na cześć Stwórcy i stworzenia”.

Ks. Jan Twardowski zmarł w Warszawie 18 stycznia 2006 r. w wieku 90 lat. Był pierwszą osobą, jaka spoczęła w krypcie zasłużonych Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie w Warszawie.

Kilka lat po śmierci księdza poety watykański dziennik „L'Osservatore Romano” zestawiał ks. Jana Twardowskiego w jednym szeregu z najwybitniejszymi polskimi poetami: Czesławem Miłoszem, Zbigniewem Herbertem i Wisławą Szymborską.

Na tablicy nagrobnej w Świątyni Opatrzności Bożej umieszczono jedną z myśli ks. Twardowskiego: „Można odejść na zawsze, by stale być blisko”. Fizycznie ksiądz Jan nas opuścił, jednak zostaje z nami Jego duch ukryty w dziełach, które nam zostawił.

Na podstawie: www.bu.kul.pl



Prezydent Andrzej Duda winien pełnić funkcję strażnika wizerunku Polski na arenie międzynarodowej
Президент Анджей Дуда має виконувати роль охоронця образу Польщі на міжнародній арені

Co Prezydent Duda może dać polskiej kulturze?

Wybór Andrzeja Dudy na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rozbudził nadzieje Polaków na odnowienie polityki kulturalnej i scalenie świadomości rozbitego w ostatnich latach środowiska artystycznego.

Gdy Lech Kaczyński obejmował funkcję Prezydenta RP, jedną z Jego pierwszych decyzji administracyjnych było powołanie w ramach Kancelarii Prezydenta RP Biura Kultury, Nauki i Dziedzictwa Narodowego. Prezydencka aktywność była nie tylko zaakceptowana, ale wręcz entuzjastycznie przyjęta przez środowisko.

W jednym ze swoich wystąpień przyszedł prezydent Andrzej Duda podkreślał, jak wielkie znaczenie dla rozwoju kraju ma kultura. I choć nie był to główny temat kampanijnych spotkań, wystąpienie zostało zauważone. Podczas kwietniowego spotkania w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Andrzej Duda wysłuchał wypowiedzi sfrustrowanych ludzi sztuki: muzyków, plastyków, pisarzy. Ku

ich zadowoleniu ówczesny kandydat na stanowisko prezydenta dał dowód, że zdaje sobie sprawę z sytuacji kultury.

– Najważniejsze jest, żeby państwo roztaczało nad kulturą wielowymiarowy mecenat – powiedział Duda. – Dzisiaj mamy tylko poszczególne wycinki życia kulturalnego, które są przez państwo wspierane, ale nie ma czegoś, co bym określił jako jednolitą politykę kulturalną państwa. Nad tym należy ubolewać. Jeśli wygram zrobię wszystko, co w mojej mocy – mówił, wówczas jeszcze kandydat na prezydenta – żeby polityka w dziedzinie kultury i sztuki była lepsza, by wspierała budowanie postaw i przez to budowanie siły polskiego państwa jako państwa poważnego.

To ważna deklaracja. Niewielu bowiem polityków zdaje sobie sprawę, że bez zdecydowanego i skutecznego zaangażowania państwa w obszar kultury grozi jej regres. Budowanie narodowej kultury to proces trwający wieki, ale jej unicestwienie trwa znacznie krócej. Wystarczy wspomnieć jak wielkie spustoszenie po-

zostawił po sobie okres komunizmu.

Czego więc oczekiwać możemy po nowym Prezydencie?

Prezydent Andrzej Duda ma szansę na zburzenie zbudowanego przez swojego poprzednika muru, dzielącego twórców na prawicowych i lewicowych. Sztuka bowiem powinna być dzielona na dobrą albo złą, zgodną z polską racją stanu, bądź ją kontestującą. Tę pierwszą trzeba wspierać, by budować obraz Polaków – mieszkających zarówno w kraju, jak i za granicą – jako liczącego się na międzynarodowej arenie narodu. Aby budować ten obraz, prezydent winien pełnić funkcję strażnika wizerunku Polski. Nie jest to łatwe, demokracja bowiem daje możliwość swobody artystycznej wypowiedzi, która – o czym mogliśmy się ostatnio przekonać choćby w teatrach – bywa prowokacyjna i obrazoburcza. Takie działania nie mogą być odgórnie zakazane, ale z pewnością nie powinny być promowane i wspierane przez aparat państwowy.

Informacja

Nowy prezydent Polski Andrzej Duda urodził się 16 maja 1972 w Krakowie.

Ukończył II Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. W latach 1984–1990 należał do harcerstwa. W 1996 r. ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. W lutym 1997 r. rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną w Katedrze Postępowania Administracyjnego UJ. W styczniu 2005 uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy „Interes prawny w polskim prawie administracyjnym”. Po wyborach parlamentarnych w 2005 r. rozpoczął współpracę z Klubem Parlamentarnym Prawa i Sprawiedliwości. W charakterze doradcy uczestniczył w pracach komisji parlamentarnych Sejmu i Senatu. 1 sierpnia 2006 na wniosek ministra sprawiedliwości został powołany przez premiera na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. W resorcie odpowiadał za legislację, współpracę międzynarodową i przebieg informatyzacji sądów i prokuratur. Z funkcji wiceministra sprawiedliwości został odwołany przez Jarosława Kaczyńskiego 15 listopada 2007 r. w związku z wyborem przez Sejm RP do Trybunału Stanu. 16 stycznia 2008 objął stanowisko podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. 5 lipca 2010 r., po wyborze Bronisława Komorowskiego na prezydenta, złożył dymisję z zajmowanego stanowiska. W roku 2010 kandydował na prezydenta Krakowa. Uzyskał natomiast mandat radnego w wyborach do Rady Miasta Krakowa. W wyborach parlamentarnych w 2011 r. startując z listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu krakowskim, został wybrany do Sejmu VII kadencji.

27 listopada 2013 został rzecznikiem prasowym Prawa i Sprawiedliwości i pełnił tę funkcję do 9 stycznia 2014 r. 25 maja 2014 r. został wybrany do Parlamentu Europejskiego z listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu małopolsko-świętokrzyskim. W dniu 6 grudnia 2014 rada polityczna PiS zatwierdziła jego kandydaturę jako kandydata partii w wyborach prezydenckich.



**Prezydent Andrzej Duda z małżonką
Президент Анджей Дуда з дружиною**

Tak jest na przykład z instytucjami decydującymi o środkach przyznawanych na kinematografię, dysponującymi – z racji kosztów produkcji – ogromnymi budżetami. Mieliśmy wielokrotnie przykłady dofinansowań jedynie według kryteriów politycznej poprawności, a nie poziomu artystycznego czy historycznej prawdy podejmowanego tematu.

– Sztuka filmowa co do kwestii pokazywania prawdy o II wojnie światowej, kto był mordercą, a kto ofiarą, jakie były postawy, jest niezwykle istotna. W ten sposób tworzy się między innymi opinie o nas i buduje się obraz Polaków jako narodu na świecie – mówił Andrzej Duda na spotkaniu z ludźmi kultury.

Aktywność państwa w obszarze kultury jest dziś bardzo rozproszona i nie-spójna. Brakuje ośrodka, który w sposób spójny i zgodny z polską racją stanu koordynowałby inicjatywy kulturalne zarówno w kraju, jak i za granicą. Dlatego Andrzej Duda zwrócił uwagę na potrzebę stworze-

nia polskiego instytutu kulturalno-edukacyjnego, na wzór niemieckiego Instytutu Goethego czy Instytutu Cervantesa. Tę funkcję mógłby pełnić istniejący Instytut Adama Mickiewicza, który choć ma w swoim dorobku wiele cennych inicjatyw, wspiera jedynie pojedyncze projekty, a nie konsekwentnie realizuje politykę kulturalną kraju.

Fakt, że Andrzej Duda zdaje sobie sprawę z wagi wspierania kultury przez państwo daje twórcom nadzieję. Wyartykułował to, wyraźnie identyfikując się ze słowami Ojca Świętego, że: jest członkiem narodu, który kilkakrotnie miał być wymazany i zniszczony, a za każdym razem się podnosił właśnie dlatego, że spoiwo kulturalne było w nim tak silne, że pomogło przetrwać najtrudniejsze okresy.

Na podstawie tekstu Tadeusza Deszkiewicza (www.wpolityce.pl)

95. rocznica podpisania paktu Piłsudski-Petlura

Otwarcie wystawy „Za waszą i naszą wolność” odbyło się 4 czerwca w Chmielnickim.

Dyrektor obwodowego archiwum Włodzimierz Bajdycz, profesor Uniwersytetu Prawa Nadija Steńgacz, zastępca przewodniczącego Administracji Obwodowej Wiktor Adamski oraz prezes Obwodowego Związku Polaków Franciszek Miciński w wypełnionej po brzegi sali Obwodowego Centrum Kultury i Sztuki zaprezentowali wystawę na 32 planszach.

Znaczną część gości stanowili nauczyciele i wykładowcy historii ze szkół i uczelni stolicy obwodu chmielnickiego. W dzisiejszych podręcznikach temat polsko-ukraińskiego sojuszu militarnego wciąż jest podawany według sowieckiego wzoru z pominięciem znaczenia ogromnego wsparcia II RP dla rodzących się tradycji ukraińskiej

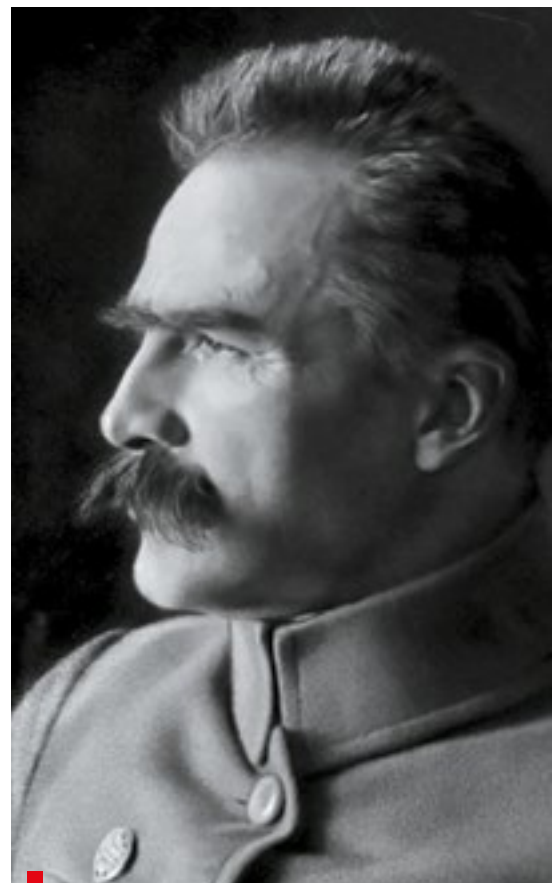
państwowości. W 2015 roku obchodzona jest 95. rocznica podpisania paktu Piłsudski-Petlura. To dobra okazja, by przełamać stereotypy i wytłumaczyć mieszkańcom Podola i całej Ukrainy, że to właśnie bolszewicy byli okupantami, a nie Polacy, którzy pod dowództwem Marszałka Piłsudskiego ramię w ramię z żołnierzami Ukraińskiej Republiki Ludowej ginęli pod Lipowcem, Winnicą i Płoskirowem za „waszą i naszą wolność”.

Na początku uroczystości otwarcia zespół „Mazury” wykonał „My, pierwsza brygada” i „Oj, u łuzi czerwona kałyna” - piosenki popularne w 1920 r. Wszyscy goście wysłuchali ich na stojąco. Łzy i wzruszenie wywołała piosenka „Podaj rękę Ukrainie”, wykonana przez zespół artystyczny, działający przy polskiej szkole na Greczanach.

Franciszek Miciński



Otwarcie wystawy „Za waszą i naszą wolność” w Chmielnickim Відкриття виставки „За вашу і нашу свободу” у Хмельницькому



Józef Piłsudski / Юзеф Пілсудський

„Naród, który nie szanuje swej Józef Piłsud

Tymi słowami określił Piłsudskiego jego polityczny przeciwnik Roman Dmowski. Uparty Kresowiak, mąż stanu, który przerósł swoją epokę. Dążący do niepodległości kraju, niewzruszenie zmierzający do swego celu, całkowicie poświęcił się ojczyźnie. Komendant, Dziadek, Naczelnik, Marszałek – wszystkie imiona, jakie mu nadawano, były wyrazem szacunku, budziły podziw towarzyszy. W maju mija 80 lat od jego śmierci.

Józef Piłsudski nazywany w dzieciństwie Ziukiem, w dorosłym życiu został sławnym politykiem: Naczelnikiem Państwa Polskiego, pierwszym Marszałkiem Polski oraz premierem RP.

Urodził się 5 grudnia 1867 roku w Żuławie pod Wilnem w rodzinie ziemiańskiej pielęgnującej tradycje patriotyczne (jego ojciec walczył w powstaniu styczniowym). Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie za-



Rząd Jędrzeja Moraczewskiego, utworzony 17 listopada 1918 przez Józefa Piłsudskiego
Уряд Єнджея Морачевського, створений 17 листопада 1918 Юзефом Пілсудським

przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”

ski – człowiek z duszą wodza

piisał się na medycynę na Uniwersytecie w Charkowie, gdzie związał się z ruchem socjalistycznym. Po roku studiów został z nich wydany za udział w rozruchach studenckich. Wkrótce władze oskarżyły go o udział w spisku zmierzającym do obalenia cara Aleksandra II, za co został skazany na 5 lat zsyłki na Syberię. Po powrocie do Wilna w 1892 roku pod pseudonimem Wiktor razem ze swoją późniejszą żoną Marią Juszkiewiczową (by ją poślubić, przeszedł na luteranizm, ponieważ należała do Kościoła ewangelicko-augsburskiego) redagował, wydawał i kolportował podziemne pismo Polskiej Partii Socjalistycznej „Robotnik”. Za tę działalność został w 1900 roku aresztowany. Co więcej, oskarżano go – bezpodstawnie – o współudział w zabójstwie dwóch szpicli. Groziła mu katorga, a nawet kara śmierci. Zaczął symulować chorobę psychiczną, dzięki czemu został przeniesiony do szpitala dla psychicznie chorych, skąd zbiegł do Galicji.

Od 1902 roku zamieszkał w Krakowie. Pod pseudonimem Mieczysław redagował na wpół legalne pismo „Walka”, zajmował się reorganizacją krajowych oddziałów Polskiej Partii Socjalistycznej.

Jego pierwsza córka Wanda przyszła na świat 7 lutego 1918 roku, ale zobaczył ją dopiero w listopadzie. Podczas I wojny światowej Piłsudski organizował polskie oddziały zbrojne. Osobiście dowodził I Brygadą Legionów i na jej czele stoczył z Rosjanami wiele bitew. W szeregach strzelców nazywano go Dziadkiem – istotnie, wśród nastoletnich chłopców ze swoimi 47 latami wyglądał na osobę wiekową.

22 listopada 1918 roku objął obowiązki Tymczasowego Naczelnika Państwa, a od lutego 1919 do grudnia 1922 roku – Naczelnika Państwa. Od listopada 1920 roku pełnił funkcję Marszałka Polski.

Po śmierci żony w sierpniu 1921 roku wziął ślub z Aleksandrą Szczerbińską, z którą od kilku lat żył w nieformalnym związku i z którą miał już dwie córki (w 1916 roku Piłsudski wrócił na łono Ko-

ścioła katolickiego). Rodzina zamieszkała w Belwederze, a od stycznia 1923 roku w mieszkaniu służbowym przy placu Saskim. Nie na długo. Już w maju tego roku przeniosła się do dworku Milusin w Sulejówku, który został jej przekazany jako dar żołnierzy.

W wyniku politycznych zawirowań Piłsudski zrzekł się w 1923 roku wszystkich funkcji wojskowych i wycofał się z życia politycznego. W 1926 roku niezadowolony z sytuacji w Polsce siłą przejął władzę w kraju. W latach 1926-1928 i 1930 sprawował funkcję premiera rządu, a od roku 1926 – ministra spraw wojskowych i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

12 maja 1935 roku Józef Piłsudski zmarł na raka wątroby. Trumna z jego doczesnymi szczątkami spoczęła na Wawelu. W 1936 jego serce zostało złożone w grobie jego matki na cmentarzu Na Rossie w Wilnie. Zgodnie z jego ostatnią wolą: „Niech dumne serce u stóp dumnej matki spoczywa”.

Jana Laskowska



Uczestnicy i organizatorzy warsztatów „Strategia rozwoju oświaty polskiej na Ukrainie”
Учасники та організатори курсів „Стратегія розвитку польської освіти в Україні”

Warto walczyć o swoje

W dniach 7-10 maja we Lwowie-Brzuchowicach odbyły się zorganizowane przez Fundację Wolność i Demokracja warsztaty dla nauczycieli języka polskiego z cyklu „Strategia rozwoju oświaty polskiej na Ukrainie”. Poprowadził je zespół trenerów z Ośrodka Doskonalenia i Kształcenia Ustawicznego PARTNER z Zabrze.

Uczestników warsztatów powitali prezes Fundacji WiD Michał Dworczyk oraz dyrektor biura Fundacji Lilia Luboniewicz. Kierownik Wydziału Współpracy z Polakami na Ukrainie Konsulatu Generalnego RP we Lwowie konsul Marian Orlikowski powiedział: „Oświata polska na Ukrainie boryka się z problemami powtarzającymi się od lat. (...) Jestem zwolennikiem tego, żeby szkół polskich było więcej. Ważna jest też kwestia certyfikatów, wprowadzenie pewnego systemu. Gdzie jest podstawowa wiedza, gdy nie ma podstaw?”. Podstawa zaś to nauczyciele. Konsul podkreślił wielkie znaczenie kadry pedagogicznej, bo „najważniejszym zasobem są fantastyczni ludzie”. Jednak dobry poziom kadry zależy od jej ciągłego szkolenia, doskonalenia. Dlatego trzeba stworzyć nauczycielom warunki do rozwoju kariery zawodowej. I dodał: „Mieszkanie na tej płodnej ziemi daje niesamowite zjawie-

ska kulturowe: Herbert, Lem, Słowacki... Oświata cały czas takich ludzi rodzi. Bez dobrej oświaty nic się nie da”.

W projekcie uczestniczył Adam Chłopek, członek rady oświaty ukraińskiej i polskiej, dyrektor Centrum Metodycznego Języka i Kultury Polskiej w Drohobyczu, autor podręczników do nauki języka polskiego. Jak zapewnił: „Dziś dzięki wsparciu państwa ukraińskiego możliwa stała się realizacja naszej działalności. Podźwigniemy ten świat z gruzów”.

Andrzej Pery, jeden z trenerów projektu, podkreślił znaczenie warsztatów i analizy sytuacji oświaty polskiej na Ukrainie. „Naszym zadaniem jest przygotowanie strategii na cały rok. Mamy wspólnie wypracować dokument na podstawie raportu”. Raport zawiera analizę i diagnozę stanu szkolnictwa polskiego na Ukrainie. Badanie zostało przeprowadzone w październiku-listopadzie 2014 roku przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego na zlecenie Fundacji Wolność i Demokracja.

Inna trenerka z Ośrodka Doskonalenia i Kształcenia Ustawicznego Mirela Nawrot wyraziła pogląd, że o edukacji trzeba mówić zawsze. „Bez ludzi nic się nie dzieje. Warto pochylić się, by coś zrobić. To od ludzi zależy, czy ten dokument będzie mieć na coś wpływ” – powiedziała.

Niezbędny lider

W ciągu trzech dni warsztatów dyrektorzy, nauczyciele szkół z nauczaniem języka polskiego oraz wykładowcy szkółek sobotnio-niedzielnich z Żytomierza, Lwowa, Mościsk, Stryja, Szepietówki, Zdobunowa, Szarogrodu, Dniepropietrowska i Drohobycza wspólnie określili strategię oświaty na przyszły rok.

Główne wnioski z raportu dotyczyły uczniów i pomocy, jakiej potrzebują w nauce języka polskiego poza szkołą. Można je ująć w kilku punktach. Po pierwsze, należy wskazać drogę na przyszłość, pokazać, jak radzić sobie w dorosłym życiu. Po drugie, zwiększyć dofinansowanie szkół oraz aktywnie działających zespołów wokarno-choreograficznych, by zorganizować więcej wyjazdów dzieci do Polski. Wizyty te są bowiem wspaniałą okazją do wymiany kulturalnej oraz integracji. Po trzecie, trzeba rozstrzygnąć sprawę uznania na Ukrainie polskich zaświadczeń oraz wprowadzenia jednolitego systemu certyfikatów zaświadczających o poziomie znajomości języka polskiego jako obcego.

Następnie dyskusja dotyczyła sposobów doskonalenia kadry nauczycielskiej, również z innych przedmiotów. Podjęto kwestię godnego wynagrodzenia dla pedagogów pracujących w różnych placów-

kach. Powstała też koncepcja powołania doradców metodycznych, by byli dostępni w każdej miejscowości i informowali nauczycieli o najświeższych wydarzeniach, pomagali im i wspierali.

Uczestnicy projektu zostali zaproszeni do Warszawy na warsztaty doskonalenia pracy nauczycielskiej. Odbędą się w czerwcu i będą trwały do początku lipca. Zajęcia obejmą głównie zagadnienia z zakresu andragogiki i pogłębienia znajomości języka polskiego. W ramach części kulturalnej nauczyciele będą zwiedzali muzea, a także samo miasto.

Podsumowanie warsztatów odbędzie się pod koniec września w Brzuchowicach pod Lwowem. W ich efekcie powstanie dokument pt.: „Strategia oświaty polskiej na Ukrainie”. Czy będzie on realizowany i czy przyniesie sukces – to już zależy od nas.

Edukacja na miarę XXI wieku

Dzisiaj zalewa nas ocean informacji. Każdy może samodzielnie wszystko przeczytać i się nauczyć. Dlatego tak ważna staje się praca zespołowa i projektowa uczniów, wykorzystanie interaktywnych metod nauczania.

Oświata polska na Ukrainie musi być atrakcyjna. To od niej zależy podtrzymanie i rozwijanie polskości rozumianej jako język, tradycje, dziedzictwo oraz wspólnota. Polskie szkoły kształcą i wychowują zgodnie z zasadą edukacja poprzez działanie. Nasze hasło brzmi: od nauczania do uczenia się.

Na pytanie: Czy warto walczyć o swoje? odpowiedź jest jedna: Warto. Tu i teraz. Naszym zadaniem jest wychowanie świadomego pokolenia gotowego sprostać wyzwaniom codzienności, by być skutecznym w działaniu i pomocnym w nauczaniu. Nauczanie jest sztuką i nauką. Jest to ukazywanie problemów w perspektywie przyczynowo-skutkowej. Ma wielki wpływ na rozwój kompetencji społecznej człowieka. Buduje i aktywizuje potencjał naszego kapitału społecznego.

Podtrzymanie polskiej tożsamości narodowej, zniszczonej przez system totalitarny, jest możliwe dzięki edukacji, która nakreśli dalszy rozwój mniejszości polskiej na Ukrainie. Wskazanie problemów, poszukiwanie drogowskazu, wspieranie, stworzenie ośrodków doskonalenia – wszystko to ma na celu zbudowanie systemu, który będzie stabilny i przewidywalny.

Jana Laskowska



Nauczyciele wnieśli twórczy wkład w tworzenie dokumentu o oświacie
Вчителі долучилися до створення документу про освіту



Prezes Fundacji Wolność i Demokracja Michał Dworczyk
Голова фундації Вольність і демократія Міхал Дворчик



Andrzej Pery, konsul Marian Orlikowski, Mirela Nawrot, Lilia Luboniewicz
Андрей Пери, консул Маріан Орліковскі, Мірела Наврот, Лілія Любоневіч

Ruszyło biuro KUL w Żytomierzu

29 kwietnia został otwarty punkt informacyjno-promocyjny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II. To pierwsza taka placówka KUL poza granicami Polski.

Uroczystego otwarcia biura i przecięcia wstęgi dokonali prorektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dr hab. Urszula Paprocka-Piotrowska, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków Wiktoria Laskowska-Szczur, proboszcz parafii katedralnej św. Zofii ks. kanonik Wiktor Makowski oraz w imieniu władz obwodu Oleksandr Piwowarski.

Wśród gości byli obecni m.in. wicerektor Żytomierskiego Uniwersytetu Państwowego Natalia Sejko i kapelan Polaków Żytomierszczyzny Jarosław Giżycki.

Przy poświęceniu biura ks. kanonik powiedział, że tak jak dom budowany na skale nie upada, podobnie praca KUL na Ukrainie jest niezmiennie potrzebna, gdyż uniwersytet ten buduje na Chrystusie. Wspomniał również postać papieża św. Jana Pawła II, wieloletniego wykładowcy uniwersytetu. Z kolei prorektor Paprocka-Piotrowska wyraziła wdzięczność prezes Wiktorii Laskowskiej-Szczur za pomoc w zorganizowaniu biura.

Dzięki punktowi informacyjno-promocyjnemu z ofertą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego będzie można dotrzeć do szerokich mas młodzieży na Ukrainie, a także aktywniej współpracować z miejscowym Żytomierskim Uniwersytetem Państwowym.

Biuro KUL mieści się przy ulicy Teatralnej 17/20, gab. 116.

ks. Jarosław Giżycki



Uroczystego otwarcia biura i przecięcia wstęgi dokonali prorektor KUL dr hab. Urszula Paprocka-Piotrowska, prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur / Урочисто відкрили Центр і перерізували стрічку проректор ЛКУ проф. Уршуля Папроцька-Пьотровська, голова ЖОСПУ Вікторія Лясковська-Щур



У Житомирі відкрито центр Люблінського католицького університету

29 квітня у м. Житомирі Люблінський Католицький Університет ім. Івана Павла II (Польща) та Житомирська обласна Спілка поляків України відкрили перший Інформаційно-освітній Центр Люблінського Католицького університету ім. Івана Павла II поза кордонами Польщі.

У відкритті Центру взяли участь проректор університету у справах закордонної співпраці професор Уршуля Папроцька-Петровська, керівник відділу громадських контактів Рафал Фляга, співробітник секції обслуговування іноземних студентів Віталій Росовський, голова Житомирської обласної Спілки поляків України Вікторія Ляковська-Щур, проректор з наукової роботи Житомирського державного університету імені Івана Франка, доктор педагогічних наук Наталія Сейко, координатор Центру Вікторія Арабська.

Освятити Центр настоятель кафедрального собору Святої Софії Рим-



Poświęcili placówkę ks. kanonik Wiktor Makowski i kapelan Polaków Żytomierszczyzny Jarosław Giżycki / Освятити Центр настоятель Віктор Маковський і капелан поляків Житомирщини Ярослав Гіжицький

сько-Католицької Церкви м. Житомира Віктор Маковський і капелан поляків Житомирщини Ярослав Гіжицький.

Житомирська обласна Спілка поляків України (голова – Вікторія Ляковська-Щур) підписала угоду про співпрацю з Люблінським Католицьким університетом ім. Івана Павла II (Польща) у галузі культурно-освітньої діяльності, яка орієнтована на молодь Житомирщини.

Мета Центру – інформування моло-

ді про навчання в Люблінському Католицькому університеті ім. Івана Павла II, створення спільних проєктів, спрямованих на підвищення кваліфікації вчителів польської мови, навчання дітей польської мови і культури, наукова співпраця з Житомирським державним університетом імені Івана Франка.

Прохання звертатись за адресою Центру: м. Житомир, вул. Театральна, 17, кім. 116.

Олександр Пивоварський



Przyszli kandydaci na studia na prezentacji uniwersytetu / Майбутні абітурієнти на презентації університету

Henryk Rzewuski – pisarz z Żytomierza

„Cały twój talent łączy się z twórczym geniuszem. W nim możesz rywalizować z Walterem Scottem i Balzakiem, bo u ciebie – oryginalność tych dwóch artystów”

– pisał w listach do Henryka Rzewuskiego Wacław Hański

Słynny powieściopisarz francuski Honoriusz Balzak nazwał go polskim Walterem Scottem. Henryk hrabia Rzewuski, postać tajemnicza i niejednoznaczna, był jednym z najwybitniejszych pisarzy i działaczy społecznych Wołynia XIX wieku, którzy miał istotny wpływ na rozwój literatury zarówno na Ukrainie Prawobrzeżnej, jak i w Polsce oraz w Rosji.

Henryk Rzewuski urodził się Sławucie (obecnie w obwodzie chmielnickim) nad Horyniem 3 maja 1791 roku – w dniu uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej. Jego ojciec Adam Wawrzyniec Rzewuski, pisarz polityczny i poseł, przeciwnik polityki oświeceniowej i Sejmu Wielkiego, w dzień urodzin swojego pierworodnego zapewne podniósł go i powiedział: „Oto narodził się nowy nieprzyjaciel Konstytucji!”.

Pierwsze pięć lat życia mały Henryk spędził u babki, rodzonej siostry Tadeusza Rejtana, na wsi Wołomieczka w powiecie nieświeskim (dzisiejsza Białoruś). Później jego matka Justyna zabrała go do rodzinnej siedziby w Pohrebyszczu na Wołyniu. W wieku sześciu lat oddano go do szkoły przy klasztorze karmelitów bosych w Berdyczowie. Parę lat spędzonych w konwiktzie berdyczowskim Henryk Rzewuski opisał we „Wspomnieniach z XVIII stulecia”. Naukę przerwała mu gwałtowna choroba: ból, łamanie w kościach i wyrzuty na głowie. Przyczynę tych niemocy Henryk przypisywał zapuszczaniu włosów: „Jeżeli przez tyle wieków cały naród podgalał sobie głowy, musiała być w tem jakaś przyczyna, odnosząca się do jego organizacji fizycznej”. Trochę później zaczął się też jękać. Najznamięnitsi lekarze warszawscy Franciszek Lafonten, Michał Bergonzoni i Walenty Gagatkiewicz nie umieli zaradzić jego chorobie. Zaproponowali jedynie, by wysłać pacjenta w okolice, w której rosną sosny i jodły. Dlatego ojciec znów zawiózł go do babki na Mińszczyznę, gdzie pod opieką księdza guwernera Francuza Garniera uczył się języka francuskiego i historii. Tam, w Wołomieczce, chłopca wyleczyła miejscowa znachorka Janczewska za pomocą ziół i kąpeli.



Henryk hrabia Rzewuski
Граф Генрик Ржевуский

W 1800 roku młody Henryk wyjechał do Pohrebyszcza. Jego kształceniem zajęli się prywatni nauczyciele i guwernerzy, francuski kapelan wojskowy Dufresne i niemiecki weterynarz Stande. Rodzice wynajęli ich pod Dubnem, gdzie przebywał korpus emigrantów francuskich. Mając 9 lat, Henryk biegle czytał po francusku i niemiecku, aczkolwiek nie znał gramatyki ojczystego języka polskiego.

Ojciec Henryka nie miał zaufania do metod nauczania obowiązujących w szkołach w Winnicy czy Humaniu, obawiał się też liberalizmu w ich edukacji, dlatego wysłał syna po dalsze nauki w „wielki świat” – do Petersburga, do francuskiego pensjonatu księdza Nicolle’a. Ów zakład wzorowany był na przedrewolucyjnej szkole francuskiej dla dzieci arystokratów. Tam Henryk otrzymał dobre wykształcenie i w 1804 roku w Krakowie pomyślnie złożył „egzamin maturalitis” (egzamin dojrzałości). Następne trzy lata studiował na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W 1807 roku wrócił na Ukrainę. Dzięki własnemu talentowi i zasługom ojca zyskał popularność wśród polskiej szlachty, która wybrała go na marszałka powiatowego w Humaniu, a w Lityniu na Podolu – na zastępcę sędziego ziemskiego. Jed-



Herb Krzywda
Кшывда - герб Ржевуских

nak młodzieniec nie objął tych urzędów. Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego (w 1807 roku) zaciągnął się do ułanów i w kampanii 1809 roku dosłużył się stopnia porucznika.

W 1810 roku po powrocie ze służby wojskowej zagłębił się w studiowanie archiwów w Tulczynie (dziś centrum rejonowe w obwodzie winnickim) i Nieświeżu (centrum rejonowe w obwodzie mińskim, Białoruś), a potem wyruszył w podróż po Rosji, Ukrainie, Litwie. Był w miastach Liwonii, Transylwanii i na Wołoszczyźnie. Od 1811 roku zaczął podróżować po Europie Zachodniej. Wojażował aż do 1833 roku.

Wszędzie nawiązywał kontakty z przedstawicielami elit intelektualno-politycznych. W Petersburgu w 1817 roku otrzymał tytuł kamerjunkra dworu cara Aleksandra I. Poznał Józefa Oleszkiewicza, który wprowadził go do wolnomularstwa i loży Orzeł Biały, zajmującej się studiowaniem parapsychologii i ezoteryki. Do 1820 roku kierował lożą Ciemności Rozproszone w Żytomierzu. Znajomość z francuskim filozofem i pisarzem Josephem de Maistre'em przyczyniła się do jego wyjazdu do Paryża w 1819 roku i rozpoczęcia studiów na Sorbonie, gdzie był wolnym słuchaczem. Uczęszczał na wykłady historyka literatury Abel-François Villemaina, filozofa Victora Cousina,

ierszczyzny

samodzielnie studiował historię i filozofię, zwłaszcza katolicką, i publicystykę społeczno-polityczną XVIII wieku. Podróżował po Anglii, Niemczech, Włoch i Turcji.

Po powrocie do Petersburga w 1822 roku poznał wiele wpływowych i znanych osób, wśród nich Gustawa Olizara, poetę, pamiętnikarza i wolnomularza, przyszłego świadka na ślubie jego siostry Eweliny z Honoriuszem Balzakiem. A w salonie Marii Szymanowskiej poetę Adama Mickiewicza. Po śmierci ojca w 1825 roku wrócił do Pohrebyszcza, a latem odwiedził siostrę Karolinę w Odessie, skąd wyruszył razem z Adamem Mickiewiczem w podróż na Krym: do Symferopola, Eupatorii i Gurzufa. Po powrocie na Wołyń ożenił się z hrabiną Julią Grocholską i osiadł w Cudnowie, majątku rodu Rzewuskich. W latach 1827-1828 ponownie przebywał w Petersburgu, gdzie obracał się w arystokratycznych kołach rosyjskich, spotykał z Adamem Mickiewiczem i rosyjskim poetą Aleksandrem Puszkinem.

Rok 1829 okazał się przełomowy dla życia duchowego Henryka Rzewuskiego – po pobycie w winickim klasztorze Kapucynów porzucił wolnomularstwo i przeszedł na pozycję programowego katolicyzmu. W latach 1829-1832 znalazł się we Włoszech, gdzie znów spotkał się z Mickiewiczem. Właśnie tutaj, kiedy opowiadał pocieszne historie z dawnych lat, które kiedyś zasłyszał czy wyczytał w archiwach w Nieświeżu i Tulczynie, Mickiewicz zachęcił go do ich zapisania. Był to początek kariery literackiej Henryka Rzewuskiego. To wtedy powstał zbiór słynnych gawęd szlacheckich, które anonimowo wyszły drukiem w Paryżu w 1839 roku w 4 tomach pod tytułem „Pamiętki Pana Seweryna Soplicy, cześnika parnawskiego”.

W 1833 roku wrócił do swojego majątku w Cudnowie, gdzie w latach 1934-1939 powstały notatki „Myśli o rozwoju kultury”, rozprawa „Uwagi o dawnej Polsce przez starego szlachcica Seweryna Soplicę cześnika parnawskiego napisane w 1832 roku”, „Historia cywilizacji ludzkiej” i „O stosunkach literatury z historią”, nieopublikowane z powodu cenzury. Po śmierci Henryka Rzewuskiego „Historia cywilizacji ludzkiej” została wydana w 1868 roku w tomie „Próbki historyczne” z przedmową Józefa Ignacego Kraszewskiego, a rękopis „Uwagi o dawnej Polsce” w 2003 roku w Warszawie w opracowaniu Pawła Dudziaka i Bartłomieja Szleszyńskiego.

W maju 1841 roku Rzewuskiego wybrano na marszałka powiatu żytomierskiego, który to urząd sprawował do maja 1844 r.



Pohrebyszcze, rodzinna siedziba na Wołyniu / Погребище, родинний дім на Волині

skiego, który to urząd sprawował do maja 1844 r.

Henryk Rzewuski, podobnie jak jego ojciec, przeciwstawiał się idei niezależności Rzeczypospolitej. Uważał dążenia niepodległościowe za szkodliwe i bezsensowne. Jego zdaniem naród może istnieć bez własnego państwa. Bliskie mu były poglądy panslawistyczne. Pragnął stworzenia wspólnoty Słowian, chciał powołać „towarzystwo starożytności i literatur słowiańskich”, dlatego w czerwcu 1841 roku we swoim majątku w Cudnowie zorganizował zjazd młodych pisarzy, którego celem była chęć wpływania na organizację jednego kierunku literackiego i rozpowszerechnienia wśród polskich warstw idei panslawizmu. Na zjeździe powołał grupę literacko-polityczną, zwaną „koterią petersburską” lub „pentarchią”. W jej skład weszli Michał Grabowski, ksiądz Ignacy Hołowiński, Józef Ignacy Kraszewski, Aleksandr Karol Groza, Gustaw Olizar, Konstanty Podwysocki, Juliusz Strutyński, Karol Świdczyński i Płacyd Jankowski. Grupa była skupiona wokół „Tygodnika Petersburskiego”, z którym Rzewuski nawiązał współpracę w 1840 roku i który wkrótce stał się organem koterii.

W latach 1844-1849 Rzewuski razem z Grabowskim, Hołowińskim, Józefem Przecławskim i Ludwikiem Szytmerem wydawanemu przez siebie „Tygodnikowi Petersburskiemu” nadali ultrakatolicki i konserwatywny charakter. Rzewuski publikował w nim oprócz artykułów filozoficzno-moralistycznych i społeczno-politycznych, fragmenty swoich powieści historycznych.

W 1850 roku przeniósł się na stałe do Warszawy, gdzie założył i redagował „Dziennik Warszawski”. Pieniądze na wydawanie gazety pozyskał od generał-gu-

bernatora Iwana Paskiewicza. W piśmie publikował cykl artykułów „Cywilizacja i religia”, w których wyłożył swoje poglądy na temat sytuacji Polski. Jego zdaniem tylko schronienie się pod skrzydłami Imperium Rosyjskiego może uchronić ją przed skutkami porewolucyjnych konwulsji, które wstrząsają Zachodem.

Henryk Rzewuski, propagator klasycznej powieści historycznej w stylu Waltera Scotta, napisał pięć dzieł tego gatunku: „Listopad” (1845-1846), „Zamek krakowski” (1847-1848), „Adam Śmigiel” (1851), „Rycerz Lizdejko” (1852) i „Zaporożec” (1854), powieść alegoryczno-polityczną „Paź złotowłosa” (1858), wielotomową powieść w formie inscenizowanego pamiętnika „Pamiętniki Bartłomieja Michałowskiego” (1855-1857) i sporo opowiadań stylizowanych na gawędy. Wydał zbiór powieści fantastycznych „Łaska i przeznaczenie” (1851), tom opowiadań „Nie-bajki” (1851). Był również autorem utworów moralnych, filozoficznych i religijnych, z których najbardziej znane to: „Mieszczanie obyczajowe” (1841-1843) wydane pod pseudonimem Jarosza Bejły, „Teofrast polski” (1851), „Wędrowki umysłowe” (1851), „Głos u puszcz” (1847) i wielu innych. W rękopisie pozostały „Wspomnienia z podróży do Francji w roku 1857”.

W 1858 roku Henryk Rzewuski wycofał się z działalności publicznej i opuścił Warszawę. Otrzymał wówczas tytuł rzeczywistego radcy stanu z prawem noszenia mundur generalistyczny, lecz bez prawa do emerytury. Ostatnie lata życia spędził w Cudnowie, w którym żył do śmierci na uboczu życia politycznego i literackiego. Zmarł w całkowitym osamotnieniu 26 lutego 1866 roku.

Juliana Kacemba



Mecz najmłodszych uczestników turnieju / Матч наймолодших учасників турніру

III Puchar Matki Bożej Fatimskiej jednoczy katolicką młodzież

1 maja w Dowbyszu na Żytomierszczyźnie odbył się III Puchar Matki Bożej Fatimskiej, w którym wzięli udział zawodnicy z Żytomierza, Jabłonnego, Marianówki, Pierwszotrawieńska i gospodarze.

Parafia katolicka w Dowbyszu, którą opiekują się księża pallotyni od trzech lat organizuje turniej piłki nożnej. Drużyny, rekrutujące się z młodzieży należącej do różnych parafii katolickich obwodu żytomierskiego, zostały podzielone na dwie kategorie wiekowe: młodszą od 11 do 12 lat oraz starszą – 13-18 lat. Młodzi zawodnicy przyjechali z różnych miast obwodu żytomierskiego: Żytomierz reprezentowały drużyny Alfa i Alfa-2, Jabłonne – Enerdży, Marianówkę – Junist', Pierwszotrawieńsk – Energia i Junajted. Gospodarze wystawili dwa zespoły – Ewerton oraz Dynamo.

W tym roku w organizacji zawodów aktywnie pomagał przedstawiciel Stowarzyszenia „Samopomoc” (Samopomoc) w rejonie żytomierskim Włodzimierz Ko-



Organizatorzy III Pucharu Matki Bożej Fatimskiej w Dowbyszu / Організатори III Кубку Матері Божої Фатимської в Довбиші

lesnik. – Zajmuję się propagowaniem futbolu wśród dzieci od 2008 roku. I to właśnie w Dowbyszu, bo urodziłem się tutaj – mówi Włodzimierz Kolesnik. – Moim

zdaniem, to miasteczko było i jest centrum kultury polskiej, a po upadku Związku Sowieckiego mieszkańcy nadal pielęgnują tradycje polskie w rodzinach, przekazując

mskiej



je swoim dzieciom. Dzięki parafii sport jednoczy dzieci. Mnie osobiście to bardzo imponuje. Dzieci nie wałęsają się po ulicach i nie siedzą przed komputerem, ale grają w piłkę i chodzą na zajęcia do sekcji sportowych.

Ksiądz Waldemar Pawelec, proboszcz tutejszej parafii, powitał wszystkich uczestników podczas uroczystego otwarcia, a następnie kibicował piłkarzom na boisku. – Idea tych zawodów zrodziła się spontanicznie: chłopcy z różnych parafii katolickich zbierali się, żeby sobie pograć w piłkę – opowiada ks. Waldemar. – Wybraliśmy to miejsce [boisko klubu piłkarskiego Awangard – red.], bo znajduje się niedaleko naszego kościoła. To właśnie dlatego turniej otrzymał imię Matki Bożej Fatimskiej. W organizacji zawodów pomagają nam miejscowe szkoły sportowe wraz z nauczycielami. Np. Wiktor Twardowski pracuje w Żytomierzu, a mieszka tu, w Dowbyszu. Jest nauczycielem wychowania fizycznego w szkole oraz trenuje dzieci. Zawsze uczestniczy w podobnych wydarzeniach sportowych i mnie wspiera. W przyszłości chcę, by turniej odbywał się na terenie całej diecezji.

Głównym sędzią zawodów był Wiktor Twardowski, który jednocześnie umiemy nie nimi kierował. – W przyszłości mamy nadzieję, że turniej będzie międzynarodowy, ponieważ planujemy zaprosić drużyny z Polski. Chcemy się rozwijać i dzielić doświadczeniem – zapewnia Wiktor Twardowski.

Zwycięzcami w obydwu kategoriach zostały drużyny z Dowbysza: Dynamo oraz Ewerton. Gratulujemy zawodnikom

i życzymy im wielu sukcesów na niwie sportowej.

Dowbysz był niegdyś stolicą sztucznie utworzonego Polskiego Rejonu Autonomicznego, zwanego Marchlewszczyzną. Dzisiaj około 75 procent jego mieszkańców stanowią Polacy. Wszyscy piłkarze biorący udział w turnieju pochodzą z polskich rodzin, uczą się języka polskiego przy kościele oraz są członkami parafii katolickiej. – To byłoby wspaniałe, gdybyśmy mogli zagrać z gośćmi z Polski, żebyśmy nie tylko grali w piłkę, ale też mogli rozmawiać po polsku, dzielić się wrażeniami, znaleźć nowych przyjaciół z tak dalekiej i tak bliskiej Polski – mówi Dominik, jeden z najmłodszych uczestników turnieju.

Dzień był pełen emocji i wrażeń, młodzi zawodnicy tryskali humorem, byli zadowoleni z wyników, ale przede wszystkim z gry. Bo przecież liczy się nie tylko wygrana, równie ważna, jeśli nie ważniejsza, jest przyjaźń, zdrowe współzawodnictwo i wartości duchowe. Na zakończenie wszyscy otrzymali zaproszenie na wspólny posiłek przy ognisku. Nie ma bowiem nic smaczniejszego od kiełbaski własnoręcznie upieczonej nad ogniem.

Sport zbliża ludzi, czyni ich równymi i każdemu daje szansę na zwycięstwo. W przyszłym roku Matka Boża Fatimska znowu zgromadzi w Dowbyszu młodych piłkarzy. Oby było ich jak najwięcej. III Puchar Matki Bożej Fatimskiej w piłce nożnej – Dowbysz 2015 należy uznać za udany.

Jana Laskowska



Drużyna z Dowbysza Ewerton zajęła pierwsze miejsce / Команда з Довбиша „Евerton” зайняла перше місце

Autostopem przez Europę

Konsul Generalny RP w Winnicy Krzysztof Świderek wraz z p.o. Prezydent Żytomierza Lubow Cymbaluk zorganizowali uroczysty koncert i przyjęcie z okazji Święta Konstytucji 3 maja, Święta Polonii i Polaków za Granicą oraz Żytomierskich Dni Europy.

Honorowym Gościem uroczystości był pan Ambasador RP w Kijowie Henryk Litwin. Z Polski przyjechał m.in. senator RP Jarosław Duda z Wrocławia, pełniący obowiązki sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Spraw Socjalnych.

Koncert odbył się 16 maja w odnowionej filharmonii żytomierskiej im. Swiatosława Richtera (byłym teatrze polskim, w którym przez wiele lat pracował Józef Kraszewski). W imieniu zgromadzonych na widowni Polaków serdecznie przywita-



Polski aktor teatralny i filmowy z Górnego Śląska Dariusz Niebudek
Польський театральний і фільмовий актор з Гурного Шльонську Даріуш Небудек





Senátor RP Jarosław Duda, Ambasador RP w Kijowie Henryk Litwin, p.o. mera miasta Lubow Cymbaluk, prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur, konsul generalny RP w Winnicy Krzysztof Świderek



Łukasz Szczepanik, Izabela Kapiasowa, Agnieszka Babicz-Stasierowska, Dariusz Niebudek
Лукаш Шчепанік, Ізабела Кап'ясова, Агнешка Бабіч-Шташєрєвська, Даріуш Небудєк

ła gości chlebem i solą prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie Wiktoria Laskowska-Szczur.

Na scenie wystąpili znakomici polscy wokaliści i artyści scen polskich z grupy Big 4 Band. Zabrzmiały stare i nowe szlagiery, zarówno polskie, jak i zagraniczne. Mottem koncertu była podróż za jeden uśmiech, czyli „Autostopem przez Europę”.

Na początku w wykonaniu polskiej artystki z Zaolzia Izabeli Kapiasowej zabrzmiał stary przebój „Autostop” Karin Staneek. Następnie polski aktor teatralny i filmowy z Górnego Śląska Dariusz Niebudek dołączył się do piosenkarki. Pojawiły się też „Kormorany”, słoneczne hiszpańskie przeboje Julio Iglesiasa, zabrzmiały włoskie melodie z San Remo i polskie, miłe dla ucha piosenki z Sopotu, które wykonał wokalista, aktor, autor piosenek oraz kompozytor z Sycowa Łukasz Szczepanik. Punktem kulminacyjnym koncertu było wystąpienie Agnieszki Babicz-Stasierowskiej.

Wspaniała interpretatorka piosenek Anny German gościła już w Żytomierzu, więc powtórnie oczarowała wszystkich swoim śpiewem. W filharmonii żytomierskiej zrobiło się bardzo swojsko i przyjemnie, artyści promieniowali energią.

W trudnych czasach agresji rosyjskiej, które przeżywa Ukraina, jednocześnie się narodów europejskich ma doprawdy symboliczny charakter. Przeciwwstawie się złu można tylko wtedy, gdy ludzie, społeczeństwa i narody zbliżają się do siebie.

Na widowni zebrali się Polacy z różnych środowisk z Żytomierza i obwodu, którzy entuzjastycznie przyjmowali artystów. Koncert wszystkim się podobał. Była to kolejna „kropelka polskości” w sercach mieszkańców Żytomierszczyzny, którzy od dzieciństwa pielęgnują w sobie umiłowanie ojczyzny (ojczyzn) i upodobanie do tego, co polskie.

ks. Jarosław Giżycki TChR

Автостопом по Європі

Генеральний консул РП у Вінниці Кшиштоф Свідерек разом з в.о. мера міста Житомира Любов'ю Цимбалюк організували урочистий концерт і прийом з нагоди Свята Конституції 3 травня, Свято полонії і поляків за кордоном і житомирського Дня Європи.

Почесним Гостем урочистості був Надзвичайний і Повноважний Посол Польщі в Україні Генрик Літвін. Серед гостей з Польщі був також сенатор РП Ярослав Дуда з Вроцлава, виконуючий обов'язки державного секретаря в Міністерстві праці та соціальних питань.

Концерт відбувся 16 травня у відновленій Житомирській обласній філармонії ім. Святослава Ріхтера (колишній польський театр, в якому багато років працював Ю. І. Крашевський). Від імені присутніх у залі поляків гостей сердечно привітала голова Житомирської обласної Спілки поляків України Вікторія Ляковська-Щур.

На сцені виступили відомі співаки та артисти польської сцени з групи «Big 4 Band». Лунали старі і нові шлягери як польські, так і закордонні. Девізом концерту була подорож за одну усмішку, тобто «Автостопом по Європі».

На початку у виконанні польської артистки із Заолжя Ізабелли Кап'ясової залунав старий хіт «Автостоп» Карін Станек. Потім польський театральний і кіноактор з Гурного Шльонську (Верхньої Сілезії) Даріуш Небудек долучився до запальної співачки. Звучали теж «Корморани», сонячні іспанські хіти Хуліо Іглесіаса, лунали італійські мелодії з Сан Ремо та польські, приємні для вух з Сопоту, які виконав вокаліст, актор, автор пісень і композитор з Сицова Лукаш Щчепанік. Родзинкою концерту став виступ Агнешки Бабіч-Сташеровської. Чудова виконавиця пісень Анни Герман до цього вже виступала в Житомирі, і тепер вдруге зачарувала всіх присутніх своїм співом. У Житомирській філармонії стало дуже дружньо та приємно, артисти випромінювали енергію.

У важкі часи російської агресії, які переживає Україна, об'єднання європейських народів має насправді символічний характер. Протистояти злу можна тільки тоді, коли люди, суспільства і народи зближуються до себе.

У залі зібрались поляки з осередків Житомира та області. Усі захоплено зустрічали артистів. Це була ще одна «краплина польськості» в серцях житомир'ян, які з дитинства виховуються з почуттям любові до Вітчизни (Вітчизн) та замилювання до всього польського.



Agnieszka Babicz-Stasierowska
Агнешка Бабіч-Сташеровська



Wokalista, aktor, autor piosenek oraz kompozytor z Sycowa Łukasz Szczepanik /
Вокаліст, актор, автор пісень і композитор з Сицова Лукаш Щчепанік



Spotkanie polskich artystów z członkami ŻOZPU
Зустріч польських артистів з членами ЖОСПУ

День Європи в Житомирі

Житомирська обласна рада організувала для житомирян та гостей міста святкування Дня Європи в Житомирі, який відбувся 16 травня 2015 року.

16 травня у місті проходила низка тематичних заходів та ініціатив: панельна дискусія, фотоєвросушка, спортивний вело-флеш-моб, малюнок на асфальті, європейський боді-арт, вечірне кіно, концерт національних меншин.

В урочистостях взяли участь представники Житомирської обласної Спілки поляків України. Свої найкращі номери продемонстрували добре знані колективи: Польський Дитячий Вокальний Колектив «Дзвіночки» з Житомира (кер. Ядвіга і Богдан Поліщуки), Польський Народний Танцювальний Ансамбль «Короліски» з Житомира (кер. Ірина і Сергій Світельські), Польський вокальний ансамбль «Білі голубки» з Суслів (кер. Антоніна Щирська), заслужені ветерани житомирської артистичної сцени – Польський Вокальний Колектив «Поліські Соколи» (кер. Ян Бочковський), а також найменші діти з польської суботньо-недільної школи, що беруть участь в заняттях Польського Театру Ляльок «ModernPol» представили для глядачів цікаву постановку.

Опр. ред



Występ teatru ModernPol w Żytomierzu / Виступ театру ModernPol в Житомирі



Wykonawcy i widzowie koncertu podczas Dnia Europy w Żytomierzu
Учасники і глядачі концерту до Дня Європи в Житомирі

Przełożony chrystusowców z wizytą na Ukrainie

W dniach 25.05.-03.06. przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego ks. Ryszard Głowacki wizytował placówki chrystusowców na Ukrainie.

Objazd rozpoczął się od leżącej najbliższej granicy z Polską parafii Trójcy Przenajświętszej w Wołoczysku. Jej proboszczem jest ks. Ryszard Karapuda, a pomaga mu ks. Władysław Lisik. Na terenie parafii znajduje się siedem kościołów, w tym sześć filii. We wszystkich parafiach ks. generał spotkał się z miejscową Polonią. Na szczególną uwagę zasługuje Tarnoruda, w której swego czasu było sanktuarium Pana Jezusa Miłosiernego Tarnorudzkiego. Głównym problemem wszystkich wsi jest migracja młodego pokolenia do większych miast, co powoduje ich pustoszenie. Starsze pokolenie mocno trzyma się Kościoła, tradycji i swoich korzeni. Często w domach rozmawia się tam po polsku.

Wizytacja w parafiach kamieniecko-podolskich miała miejsce od 28 do 29 maja. Ksiądz generał mógł zapoznać się z działalnością Centrum Jana Pawła II przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, w której proboszczem jest ks. Jerzy Molewski. Razem z nim pracuje ks. Wiktor Abelmazow. Przy parafii działa przedszkole katolickie, wiele grup i ruchów modlitewnych, a także organizacji polonijnych.

Proboszczem katedry kamieniecko-podolskiej od czasów, kiedy ją zwrócono Kościołowi, jest chrystusowiec ks. Roman Twaróg. Odwiedzając katedrę, ks. generał spotkał się także z ordynariuszem diecezji bp. Leonem Dubrawskim i wręczył mu medal Przełożonego Generalnego Towarzystwa Chrystusowego za zasługi na rzecz Polonii i wspierania pracy chrystusowców na Ukrainie. Po południu ks. generał wizytował filialne parafie obsługiwane przez ks. Wiktora Abelmazowa.

Drugi dzień w Kamieńcu upłynął pod znakiem dnia wspólnoty wszystkich chrystusowców pracujących na Ukrainie, którzy specjalnie na tę okazję zjechali się do Kamieńca. Podczas braterskiego spotkania ks. generał wygłosił konferencję, w której zaznaczył, że po 25 latach pracy na Wschodzie nadchodzi czas na zmianę perspektywy duszpasterskiej. Wcześniej trzeba było budować kościoły z kamienia, dzisiaj należy więcej uwagi poświęcić budowaniu żywego Kościoła. Podkreślił również wagę jedności między chrystusowcami, potrzebę modlitwy o powołania



Ks. Ryszard Głowacki przewodniczył uroczystej mszy św. w żytomierskiej katedrze
Кс. Ришард Гловацкі правив урочисту месу в житомирському костелі

do zgromadzenia i wyraził wdzięczność za ogrom pracy i poświęcenia.

Trasa z Kamieńca Podolskiego przez Winnicę do Mikołajowa zajęła cały dzień. W niedzielę przełożony generalny przewodniczył Eucharystii w parafii św. Józefa w Mikołajowie, której proboszczem jest ks. Aleksander Repin. Wspólnota parafialna chlubi się wspaniałą świątynią w centrum tego portowego miasta, odbudowaną z wielkim oddaniem przez wszystkich chrystusowców, którzy kiedykolwiek tu pracowali. Swoim pięknem, nowymi ołtarzami w stylu neogotyckim, organami, wyposażeniem kościoła przyciąga do wiary coraz więcej ludzi. Wokół niego skupia się także życie miejscowej Polonii. Parafia obsługuje polską wieś Kisielówkę, w której ks. generał również odprawiał mszę świętą i spotkał się z miejscową wspólnotą. Niedzielne popołudnie wypełniły spotkania z Polonią w Mikołajowie.

1 czerwca przełożony generalny zobaczył się w Odessie z miejscowym ordynariuszem bp. Bronisławem Bernackim, który podziękował mu za pracę chrystusowców na jego terenie. Wspomnił, jak wielki wkład wnieśli księża z Towarzystwa Chrystusowego w rozwój życia Kościoła w obw. mikołajowskim. Z wielkim sentymentem hierarcha mówił o ich pracy w Krzywym Jeziorze. Biskup Bernacki z dumą pokazał ks. generałowi wyremontowaną katedrę odeską.

Wieczorem przełożony chrystusowców przybył do Żytomierza. Od czterech lat funkcjonuje w tym mieście jedyna na Ukrainie Kapelania Polska, której duszpasterzem jest ks. Jarosław Giżycki. Kapelania ma swoją siedzibę przy parafii katedralnej św. Zofii.

2 czerwca zaplanowano wiele spotkań ks. generała, m.in. z żytomierskim biskupem seniorem Janem Purwińskim, z prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowską-Szczur. Ks. Ryszard Głowacki odwiedził zabytkowy polski cmentarz, jedną z większych polskich nekropolii poza granicami ojczyzny, Centrum Polskie oraz przewodniczył uroczystej mszy św. w żytomierskiej katedrze, podczas której miał okazję do nawiązania kontaktu z przedstawicielami polskiej społeczności lokalnej. Z wielkim wzruszeniem przełożony generalny wysłuchał koncertu polskich chórów i spotkał się z miejscowymi księżmi.

W ostatnim dniu wizytacji generalnej 3 czerwca przełożony chrystusowców został przyjęty w Kijowie przez ordynariusza diecezji kijowsko-żytomierskiej ks. abp. Piotra Malczuka, który wyraził pragnienie, aby księża z Towarzystwa Chrystusowego kontynuowali pracę duszpasterską wśród Polaków i Polonii Żytomierszczyzny i Kijowszczyzny.

ks. Jarosław Giżycki
ks. Mikołaj Pilecki



Procesja Bożego Ciała w Żytomierzu / Процесія Божого Тіла в Житомирі



Przy ołtarzu na placu Sobornym / Біля вівтаря на Соборній площі



Czytanie Pisma Świętego przy pomniku Jana Pawła II
Читання Святого Письма біля пам'ятника Яну Павлу II

Uroczystość Bożego Ciała w Żytomierzu

8 czerwca w Żytomierzu odbyła się procesja Bożego Ciała. Procesję poprzedziła Msza Święta, którą celebrował J.E. ks. bp Jan Purwiński. W procesji uczestniczyli kanonik ks. Wiktor Makowski, ks. Jarosław Giżycki TChr, proboszcz parafii św. Jana z Dukli ks. Myron Karaczyna, ks. Wadim z parafii św. Wacława.

Oprawę muzyczną zapewnił chór katedralny pod kierownictwem Reginy Smirnowej oraz młodzieżowy chór „Savio” pod kierownictwem s. Heleny Gongalo.

Boże Ciało to jedno z najważniejszych świąt w Kościele Katolickim, w którym katolicy wyznają wiarę w obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Z tej okazji odbywają się uroczyste procesje.

W Żytomierzu uroczysta procesja Bożego Ciała przeszła od katedry św. Zofii, ulicami Katedralną, Kijowską, do kościoła św. Jana z Dukli, gdzie stanął pierwszy ołtarz. Następne ołtarze były ustawione na placu Sobornym, przy budynku sądu, oraz na placu Zamkowym przy pomniku Jana Pawła II.

Wiktoria Laskowska-Szczur

„Ida” zdobywa Oscara!

„Ida” Pawła Pawlikowskiego zdobyła Oscara jako najlepszy film nieanglojęzyczny. To pierwszy polski film wyróżniony w tej kategorii przez Amerykańską Akademię Filmową.

W walce o Oscara „Ida” pokonała tak znakomite filmy jak nagrodzony Złotym Globem rosyjski „Lewiatan” Andrieja Zwiagincewa, „Mandarynki” Zazy Urushadzego, pacyfistyczną opowieść o konflikcie abchasko-gruzińskim, komediowe „Dziki historie” Argentyńczyka Damiána Szifróna oraz piękne „Timbuktu” Abderrahmana Sissako, mauretańskiego reżysera, którego film w 2015 roku zdobył aż siedem Cezarów, najważniejszych francuskich nagród filmowych.

Odbierając nagrodę w Hollywood's Dolby Theatre, Paweł Pawlikowski mówił:

„Jak się tu znalazłem? Nakręciłem czarno-biały film o potrzebie ciszy, wycofania się ze świata i kontemplacji, a teraz jestem tu - w epicentrum hałasu i uwagi świata. Życie jest pełne niespodzianek”.

„Ida” jest pierwszym polskim filmem, który zdobył statuetkę dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego. Wcześniej walczyło o nią aż dziewięć polskich filmów: „Nóż w wodzie” Romana Polańskiego,



Paweł Pawlikowski z Oscarem
Павел Павликовский с оscarом

„Faraon” Jerzego Kawalerowicza, „Początek” Jerzego Hoffmana, „Ziemia obiecana” Andrzeja Wajdy, „Noce i dnie” Jerzego Antczaka, „Panny z Wilka”, „Człowiek z żelaza” i „Katyń” Andrzeja Wajdy oraz „W ciemności” Agnieszki Holland.

Oscar dla filmu Pawła Pawlikowskiego wieńczy długą listę nagród zdobytych przez „Idę”. Polski film ma na swoim koncie około stu wyróżnień, w tym nagrody festiwalu w Warszawie, Londynie, Gdyni i Toronto, a także pięć Europejskich Nagród Filmowych, hiszpańską nagrodę Goya oraz brytyjską BAFTA.

wg www.culture.pl

Polscy zdobywcy Oscara

Kino polskie odegrało bardzo istotną rolę w kształtowaniu świadomości Polaków w okresie upadku komunizmu i PRL. Filmy nurtu „kina moralnego niepokoju” (m. in. Wajda, Zanussi, Kieślowski i inni) lat siedemdziesiątych XX wieku ściągały do kin w Polsce tłumy.

- 1994** - Janusz Kamiński (amerykański operator polskiego pochodzenia), za zdjęcia oraz Allan Starski i Ewa Braun, za scenografię i dekorację wnętrz do filmu „Lista Schindlera” Stevena Spielberga
- 1999** - Janusz Kamiński, za zdjęcia do filmu „Szeregowiec Ryan” Stevena Spielberga
- 2000** - Andrzej Wajda, honorowy Oscar za całokształt twórczości
- 2003** - Roman Polański, za reżyserię filmu „Pianista”
- 2005** - Jan A.P. Kaczmarek, za muzykę do filmu „Marzyciel” Marca Forstera
- 2015** - w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny Oscara otrzymał film „Ida” Pawła Pawlikowskiego



XVII Piknik Europejski w Płocku

9 i 10 maja odbyło się wielkie święto mieszkańców Płocka i jego miast partnerskich, XVII Piknik Europejski. Wśród zaplanowanych wydarzeń były m.in.: parada ulicami miasta, Bieg Europejski i koncert Sylwii Grzeszczak.

Tegoroczna edycja Pikniku Europejskiego upłynęła pod znakiem trzech jubileuszy. – Tym razem obchodzimy 25-lecie współpracy partnerskiej Płocka i amerykańskiego miasta Fort Wayne oraz 15-lecie współpracy z Bielcami w Mołdawii i Auxerre we Francji – powiedział prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podczas konferencji prasowej.

Organizatorami Pikniku Europejskiego są Miasto Płock oraz Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki, we współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury i Książnicą Płocką.

Do Płocka przyjechały delegacje wszystkich 13 miast partnerskich – Darmstadt (Niemcy), Fort Wayne (USA), Forlì (Włochy), Możejok (Litwa), Nowopołocka (Białoruś), Auxerre (Francja), Bielc (Mołdawia), Loznicy (Serbia), Thurrock (Wielka Brytania), Mytiszczi (Rosja), Hui'an (Chiny), Plewen (Bułgaria), Żytomierza (Ukraina) oraz dwóch miast zaprzyjaźnionych – Rustawi (Gruzja) i Bayanzurkh (Mongolia). W imprezie udział wzięli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce – Bułgarii i Serbii.

Piknik obfitował w różnorodne atrakcje dla mieszkańców i gości. Oficjalnie rozpoczął się 9 maja barwną paradą dzieci i młodzieży ulicami miasta, w której uczniowie płockich szkół zaprezentowali się w strojach i z rekwizytami charakterystycznymi dla różnych krajów.

Parada zakończyła się na Starym Rynku, gdzie odbyły się koncerty i prezentacje państw europejskich przygotowane przez płocką młodzież i przedszkolaki. Wieczorem na scenie przed ratuszem wystąpiła Sylwia Grzeszczak, natomiast w ogródku Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych przy placu Dąbrowskiego odbyła się MAJUNIA – koncert muzyki klubowej.

W niedzielę przed południem mieszkańcy i goście zaproszono na „Bieg europejski” wokół Parku Północnego, a po południu do ogródka MZOS-u na Rock Tower, czyli koncert płockich kapeli rockowych.

W związku z obchodzonymi jubileuszami współpracy partnerskiej na Starym Rynku pojawiła się okolicznościowa wystawa przygotowana we współpracy z Książnicą Płocką. W Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży POKiS na terenie centrum handlowego Atrium Mosty uczono jubileusz współpracy z mołdawskimi Bielcami, prezentując prace plastyczne dzieci ze szkoły artystycznej w Bielcach, a w Domu Darmstadt otworzono wystawę fotograficzną „Fort Wayne i jego mieszkańcy”.

źródło: www.plock.eu



Barwna parada dzieci i młodzieży ulicami Płocka
Яскрава хода дітей і молоді вулицями Плоцька



Spotkanie delegacji Żytomierza na czele z Wiktorią Laskowską-Szczur z prezydentem Płocka Andrzejem Nowakowskim / Офіційна зустріч делегації Житомира на чолі з Вікторією Ляковською-Щур з президентом м. Плоцьк Анджеем Новаковським



Prezes ŻOZPU Wiktoria Laskowska-Szczur i Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik podczas Pikniku Europejskiego/ Голова ЖОЗПУ Вікторія Ляковська-Щур і Маршалек Мазовецького воєводства Адам Струзік



Koncert-requiem poświęcony 75 rocznicy zbrodni katyńskiej w katedrze żytomierskiej



W Sejmie odbyła się konferencja Media Polskie na Wschodzie, 22.04.15



Ks. kanonik Wiktor Makowski składa kwiaty w hołdzie poległym za wolność Ojczyzny



17 maja przedstawiciele władz, mniejszości narodowych i liderzy lokalnej społeczności modlili się pod pomnikiem ofiar represji politycznych z lat 1937-1938



Organizatorzy oraz uczestnicy Konkursu Recytatorskiego im. W. Broniewskiego w Tarnowie, 19.04.2015